

NAUCZYCIELE ZNÓW NA WOKANDZIE

Lubiński sąd po raz kolejny przesłuchiwał nauczyciela Wacława Gniewka, kilka lat temu dźgniętego nożem. Czy nóż prosto w brzuch wbiła mu ówczesna dyrektorka szkoły?

» str. 2



Fot. Maria Czachowska

POLICJANT POPEŁNIŁ SAMOBÓJSTWO

Legnicka prokuratura sprawdza, dlaczego młody funkcjonariusz, pracujący w lubińskiej komendzie policji, popełnił samobójstwo. Czy był mobbingowany?

» STR. 3



Fot. Archiwum WL

SAMOCCHODY ZNISZCZYŁY PODWÓRKO

Mieszkańcy ulicy Tysiąclecia skarżą się, że samochody zniszczyły teren między blokami. Kiedyś piękna zielona trawa, to dziś rozjeżdżone błoto. Wkrótce problem ma zostać rozwiązany.

» STR. 5

EFEKT NASZEJ PUBLIKACJI

JEST ŚLEDZTWO!



Fot. Archiwum WL

» Głogowska prokuratura raz jeszcze przyjrzy się kulisom remontu jednej z dróg w gminie Rudna. Remontu, którego być może wcale nie było, choć zainkasowano za niego duże pieniądze. Choć sprawę odrzucili lubińscy śledczy, nie widząc w niej znamion przestępstwa, to dziś okazuje się, że coś jest na rzeczy i raz jeszcze przeanalizują ją prokuratorzy z Głogowa. Wygląda na to, że to efekt naszej publikacji z października ubiegłego roku.

str. 3

ZAGRALI DLA CHOREGO GÓRNIKA

Lubinianie zorganizowali koncert charytatywny dla górnika chorego na raka. Mieszkańcy spisali się na medal! Jak mówi żona mężczyzny, dzięki zebranym pieniądzom lubinianin może kontynuować leczenie.

» STR. 7

MUZA ZAPRASZA NA WIOSNĘ KOBIET

Warsztaty, w tym także zajęcia dla matek z dziećmi, pokazy, masaże – to tylko niektóre atrakcje, jakie czekają na lubinianki podczas kolejnej już Wiosny Kobiet. Zajęcia w Muzie rozpoczną się 25 marca.

» STR. 7



Fot. Maria Czachowska

Wraca sprawa ugodzonego nożem nauczyciela

» **Wacław Gniewek ponownie wrócił do wydarzeń sprzed lat i przed lubińskim sądem opowiedział, co według niego wydarzyło się 16 listopada 2011 roku w gabinecie dyrektora Zespołu Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących, gdy został dźgnięty nożem w brzuch. Jego zeznaniom przysłuchiwała się biegła psycholog, która teraz wyda opinię.**



Zarówno Beata Grzeleńska, jak i Wacław Gniewek zgodzili się na publikację swoich wizerunków i danych, zastrzegając, że nie mają nic do ukrycia.

no Grzeleńska, jak i prokuratura złożyli apelacje. Sąd Okręgowy w Legnicy uchylił wyrok i zdecydował tym samym, że proces rozpocznie się od początku.

W ubiegłym tygodniu odbyła się kolejna rozprawa. Sędzia Marcin Frankowicz wysłuchał Wacława Gniewka, przypominając mu wszystkie jego wcześniejsze zeznania. Nauczyciel wspominał, jak przyszedł porozmawiać z dyrektorem Grzeleńską o niedziałających szkolnych komputerach, ale rozmowa zesłała też na inne problemy, jakie były w szkole.

– Mówiłem, że pójdę do mediów i do Urzędu

Miejskiego do naczelnika Pudełki. Usłyszałem głos: „Nigdzie nie pójdziesz”. Odwróciłem się do pani dyrektor i w tym momencie poczułem silne uderzenie w brzuch – wspomina Gniewek. – Pani dyrektor stała blisko. Odepchnąłem ją rękami, cofnęła się trzy kroki. Złapałem się za podbrzusze. Spojrzałem na panią dyrektor. Miała ręce uniesione wokół głowy i usłyszałem jak mówi: „Co ja zrobiłam” – dodaje.

Według zeznań ugodzonego nożem nauczyciela, później do gabinetu weszła między innymi jego żona, która wyciągnęła mu nóż.

Poszkodowany nauczyciel sugeruje, że dyrektor Grzeleńska ugodziła go nożem, ponieważ zdenerwowały ją tematy, które poruszył podczas rozmowy. Ponadto – według niego – widziała w nim konkurenta do stanowiska, startował on bowiem razem z nią w konkursie na dyrektora szkoły.

Beata Grzeleńska przez cały czas konsekwentnie utrzymuje, że jest niewinna i jej podwładny sam się okaleczył. Na ostatniej rozprawie jej obrońca Dariusz Niedźwiedz wypytywał Wacława Gniewka szczegółowo o marynarke, w której mężczyzna wszedł do gabinetu dyrektora, a następnie ją zdjął, a także dlaczego wstał od stołu i podszedł do dyrektora Grzeleńskiej, wciąż do niej mówiąc, podczas gdy prowadziła rozmowę telefoniczną.

– Czułem się zlekceważony, dlatego wstałem – mówi Gniewek.

Zeznaniom nauczyciela przysłuchiwała się biegła psycholog, która teraz wyda opinię. Kolejne posiedzenie sądu w tej sprawie odbędzie się 5 kwietnia.

MARTA CZACHÓRSKA

Nowy mural od kibiców

■ **Słowa, które kruszą mury – tak zwykło się nazywać listy, które Łukasz Ciepliński, pseudonim Pług, pisał do żony i syna z więzienia. Ciepliński to jeden z żołnierzy wyklętych, o którym przez długi czas nie wolno było w Polsce mówić. Dziś jego twarz zdobi nowy mural, który właśnie z okazji Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych powstał w Lubinie przy ulicy 1 Maja.**

„...Wymodlony, wymarzony i kochany mój synu. Piszę do Ciebie po raz pierwszy i ostatni. W tych dniach bowiem mam być zamordowany...” – te słowa widnieją na muralu, obok wizerunku Cieplińskiego. To fragment listu, który żołnierz wysłał do żony i syna Andrzejkę, kiedy siedział już w celi śmierci.

– Mural to inicjatywa naszych

kolegów z grupy Stare Zagłębie Lubin. Powstawał kilka dni, wszystkim nam zależało, żeby zdążyć na 1 marca, kiedy przypada święto Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Udało się, kolega, który tworzy wszystkie nasze kibicowskie murale, skończył go malować właśnie 1 marca – mówi Paweł Kijowski ze Stowarzyszenia Sympatyków Zagłębia Lubin „Zagłębie Fanatyków”.

Łukasz Ciepliński to oficer piechoty Wojska Polskiego, żołnierz Organizacji Orła Białego, ZWZ-AK. W 1947 roku wpadł w ręce bezpieki. Przez kilka lat okrutnie torturowany, w końcu został skazany na pięciokrotną karę śmierci. Zastrzelono go w tył głowy 1 marca 1951 roku, czyli w dniu, gdy wspominamy żołnierzy wyklętych.

MARIOLA SAMOTICHA



To już kolejny mural, który kibice stworzyli w mieście. Podobny jest też na bloku przy ulicy Chrobrego

Fot. Marta Czachórska

Dwa wypadki na krajowej trójce

■ **Dwie kobiety trafiły do szpitala w wyniku wypadku, do którego doszło 3 marca na drodze z Lubina do Polkowic. BMW najpierw uderzyło w bariery ochronne, a później wjechało w nie daewoo lanos.**

Wypadki właściwie były dwa. Zaczęło się od BMW, którym z Lubina w kierunku Polkowic jechały dwie



BMW najpierw uderzyło w bariery ochronne, a później wjechało w nie daewoo lanos

kobiety. – Według relacji obu pań, jechały lewym pasem, obok jechał biały bus, który w pewnym momencie zaczął zjeżdżać na ich pas. Wtedy kierująca BMW, żeby uniknąć zderzenia, zjechała i uderzyła w barierę ochronną – relacjonuje sierżant sztabowy Anna Szajbler z lubińskiej policji.

Potem na auto najechało daewoo lanos, którego kierowca zagał się i nie

zdążył zareagować. BMW, w którym siedziały dwie kobiety, przeleciało na drugi pas ruchu i znalazło się na poboczu.

Obie panie trafiły do szpitala. Na szczęście nie odniosły poważniejszych obrażeń, po przebadaniu zostały wypuszczone do domu.

Policjanci będą teraz szczegółowo wyjaśniać przyczyny obu wypadków.

MARTA CZACHÓRSKA

MPWiK
MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI SP. Z O.O.
posiada do wynajęcia:

Dodatkowe informacje dostępne są na stronie internetowej
www.mpwik.lubin.pl

lub pod numerem telefonu: 76 746 80 23/26

od poniedziałku do piątku w godz. od 7:00 do 15:00

- pomieszczenie magazynowe o łącznej powierzchni 86,98 m²
- pomieszczenie magazynowe o łącznej powierzchni 138,14 m²

Pomieszczenia zlokalizowane są w Lubinie przy ul. Rzeźniczej 1.

Wszystkie pomieszczenia posiadają instalacje elektryczne.

A jednak jest śledztwo!

» Ruszyło śledztwo w sprawie remontu, którego być może wcale nie było! Sprawę przejęła głogowska prokuratura, która jeszcze raz sprawdzi kulisy remontu polnej drogi w Studzionkach, w gminie Rudna. Wszystko wskazuje, że to efekt naszej publikacji z października ubiegłego roku.



Przypomnijmy: we wrześniu 2014, tuż przed wyborami samorządowymi, wójt gminy Rudna Władysław Bigus zleca prywatnej spółce Budrol s.c. remont ponadkilometrowego odcinka polnej drogi w Studzionkach. Wszystko odbywa się błyskawicznie, w trybie bezprzetargowym, na podstawie kosztorysu przygotowanego przez spółkę, opartego na bliżej nieokreślonych „kalkulacjach własnych”. W październiku „remont” jest skończony, a protokół przyjęty bez zastrzeżeń. Za to zlecenie Budrol inkasuje ponad 70 tys. zł.

Sprawa budzi jednak podejrzenia mieszkańców. Na podstawie anonimowego zawiadomienia, dochodzenie podejmuje policja i ostatecznie uznaje, że sprawą powinien się zająć prokurator. Ten jednak odmawia wszczęcia

śledztwa. Być może dlatego że, jak sugeruje gminny polityk Waldemar Latos, ówczesny lubiński prokurator Romuald Brzeziński utrzymuje prywatne kontakty z sekretarzem gminy i ściśle zawodowe z samym wójtem. Latos wnioskuje, żeby sprawę przekazać innej placówce, dostaje jednak decyzję odmowną.

Minęły niemal 3 lata i droga w Studzionkach prowadząca do lasu zarasta chwastami, nieubity tłuczeń miesza się z błotem, czyniąc drogę na nowo nieprzejezdną.

Po naszej publikacji w październiku ubiegłego roku Prokuratura Okręgowa w Legnicy zdecydowała się jednak przyjrzeć dokładniej problemowi i w ramach nadzoru służbowego sprawdzić zasadność podejmowanych przez lubińskich prokuratorów decyzji.

W wyniku tego postępowania w styczniu śledztwo przekazano głogow-

Lubińska prokuratura nie widziała znamion przestępstwa we współpracy pomiędzy gminą Rudna, a firmą Budrol. Po naszej publikacji to się zmieniło. Sprawę badają śledczy, tym razem jednak z Głogowa.

skiej prokuraturze. Toczy się ono w sprawie, dotychczas nikomu nie przedstawiono zarzutów. Sprawdzane są ponownie, czy wójt Władysław Bigus i sekretarz gmi-

ny Andrzej Boberek nie dopełnili obowiązków, nie przekroczyli swoich uprawnień zlecając prace bez przetargu i czy w protokole odbiorczym nie poświadczono nieprawdy.

Jaki będzie wynik śledztwa, nie sposób przewidzieć. Wiadomo jednak, że współpraca gminy z firmą Budrol nadal trwa. Z informacji uzyskanych przez nas od urzędu gminy wynika, że od 2014 r. wójt zlecił spółce zrealizowanie zadań za ponad 2 mln złotych. Obecnie Budrol zajmuje się zimowym utrzymaniem gminnych dróg, chodników i przystanków, uzupełnianiem znaków drogowych,

bieżącymi remontami dróg, utrzymaniem czystości ulic i chodników oraz sieci kanalizacji burzowej. Firma odbiera też od mieszkańców zużyty sprzęt elektryczny.

W międzyczasie zmieniły się władze lubińskiej prokuratury. W ubiegłym miesiącu prokurator rejonowy Romuald Brzeziński został zastąpiony na tym stanowisku przez Magdalenę Serafin.

KATARZYNA WOŹNIAKOWSKA

Tajemnicza śmierć policjanta

■ Dla rodziny to był wielki szok i tragedia. Młody, 25-letni policjant pracujący w lubińskiej komendzie popełnił samobójstwo, zostawiając żonę w czwartym miesiącu ciąży. Prokuratura wszczęła śledztwo i sprawdza, czy ktoś nie sprowokował go do popełnienia tego czynu.

– Prokuratura Rejonowa w Legnicy prowadzi śledztwo w sprawie doprowadzenia 21 lutego 2017 roku namową albo poprzez udzielenie pomocy Dawida Ł. do targnięcia się na własne życie, poprzez



Jak mówi Lidia Tkaczyszyn, prokuratorskie śledztwo wykaże, czy ktoś nie nakłaniał policjanta, by ten targnął się na swoje życie

powieszenie, to jest o czyn za artykułu 151 Kodeksu karnego – informuje Lidia Tkaczyszyn, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Legnicy.

Śledztwo zostało wszczę-

te zaraz następnego dnia po tym, jak Dawid Ł. popełnił samobójstwo w swoim domu rodzinnym w jednej z miejscowości gminy Prochowice. Jak mówi prokurator Tkaczyszyn, „okoliczności tego zdarzenia ujawnione na początku trwania tego śledztwa uzasadniały wszczęcie postępowania karnego o przestępstwo z artykułu 151”, dodając jednocześnie, że to dopiero początek i jest za wcześnie, by mówić o szczegółach.

Została już przeprowadzona sekcja zwłok 25-letniego policjanta. – Biegły lekarz z zakresu medycyny sądowej

nie ujawnił działania osób trzecich, mamy więc do czynienia z samobójstwem – dodaje prokurator Tkaczyszyn.

Śledczy zabezpieczyli też dwa telefony komórkowe oraz laptop należący do zmarłego. Co w nich znaleziono, tego prokuratura nie zdradza. Zajmie się nimi biegły.

– Jest za wcześnie, by mówić o szczegółach tego śledztwa. Niewątpliwie w toku tego postępowania karnego prokurator będzie badał relacje, jakie panowały w miejscu pracy młodego mężczyzny – mówi Lidia Tkaczyszyn

25-letni funkcjonariusz pracował w stopniu sierżanta w wydziale prewencji w lubińskiej komendzie policji.

Lubińska policja nie komentuje toczącego się śledztwa. Nie otrzymała żadnego zawiadomienia z prokuratury o wszczęciu postępowania w tej sprawie.

Prokuratura podkreśla, że śledztwo prowadzone jest w sprawie, a nie przeciwko komuś. Będzie badać różne wątki, zarówno służbowe, jak i osobiste.

MARTA CZACHÓRSKA



**CENTRUM AKTYWIZACJI
ZAWODOWEJ**

ul. Jana Kilińskiego 12b, 59-300 Lubin, tel. (076) 746-14-01, fax 746-14-00,
e-mail wrln@praca.gov.pl www.puplubin.pl

Stwórz sobie miejsce pracy

» Masz pomysł na biznes i zastanawiałeś się kiedyś, czy w ogóle możesz prowadzić działalność gospodarczą? Mamy dla Ciebie dobrą wiadomość: jeżeli jesteś osobą pełnoletnią to nie ma do tego prawie żadnych przeszkód! Każdy pełnoletni obywatel Polski może założyć i prowadzić działalność gospodarczą.

Kiedy masz pomysł na siebie....

Od wyboru formy prawnej działalności gospodarczej uzależnione będą koszty jej zarejestrowania oraz warunki jej dalszego prowadzenia. Firma może być prowadzona jako: jednoosobowa działalność gospodarcza, spółka cywilna, spółka osobowa (czyli jawna, partnerska, komandytowa i komandytowo-akcyjna) lub spółka handlowa (czyli spółka z ograniczoną odpowiedzialnością oraz spółka akcyjna). Najczęściej wybieraną formą jest jednoosobowa

działalność gospodarcza. Jest to najprostsza forma prawna działalności gospodarczej. Jak sama nazwa wskazuje – zakłada ją jedna osoba. Jest to forma odpowiednia dla małych, dopiero rozpoczynających swoją działalność przedsiębiorstw.

Jeśli planujesz założenie własnego biznesu w formie jednoosobowej działalności gospodarczej, a jednocześnie posiadasz status osoby bezrobotnej możesz skorzystać z dotacji przyznawanej przez urząd pracy. Dotacje te to niewątpliwie wielkie ułatwienie dla każdego,

kto zakłada działalność gospodarczą. Głównym ich celem jest wspieranie początkujących przedsiębiorców, motywowanie do zakładania działalności gospodarczej i tym samym zapobieganie bezrobociu. Dotacje spełniają swoje zadanie, do czego przyczyniają się korzystne warunki na jakich można je zdobyć. Nie bez znaczenia jest także fakt, że dofinansowanie jest bezzwrotne, a czas oczekiwania na decyzję stosunkowo krótki.

...możesz liczyć na pomoc!

Powiatowy Urząd Pracy w Lubinie w okre-

sie od 13 marca do 24 marca będzie prowadził nabór wniosków o przyznanie jednorazowych środków na podjęcie działalności gospodarczej dla osób bezrobotnych. Urząd dysponuje środkami dla 97 przyszłych przedsiębiorców. Zatem decydując się na złożenie wniosku możesz liczyć średnio na 17 tys. zł.

Dotacje będą przyznane w ramach programów unijnych i kierowane są do konkretnych grup bezrobotnych:

dla 42 osób do 30. roku życia z kategorii NEET, tj. osób które

nie są zatrudnione, nie kształcą się w trybie stacjonarnym, nie szkolą się i w ostatnich 4 tygodniach nie brały udziału w szkoleniu finansowanym ze środków publicznych; dotacje finansowane będą w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój,

dla 55 osób bezrobotnych powyżej 30. roku życia pozostających bez pracy, znajdujących się w szczególnej sytuacji, tj.: kobiet, osób o niskich kwalifikacjach (czyli z wykształceniem podstawowym, gimnazjalnym, zasadniczym zawodowym,

średnim ogólnokształcącym, średnim technicznym), długotrwale bezrobotnych, osób po 50 roku życia czy niepełnosprawnych; dotacje finansowane będą w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Dolnośląskiego.

Wniosek o przyznanie jednorazowo środków na podjęcie działalności gospodarczej (zwanych dotacją) oraz zasady ich przyznawania znajdziesz na stronach: www.puplubin.pl oraz www.lubin.praca.gov.pl.

Piotr Bodaj
Iwona Isztwan



BIURO RACHUNKOWE
PEŁNA OBSŁUGA FIRM

Doradca podatkowy
nr wpisu na liście 05617
Bożena Pałucka
59-300 Lubin
ul. Jarzębinowa 26
czynne PN-PT od 7⁰⁰ do 17⁰⁰
76 844-21-26
601-551-181

- księgi rachunkowe
- podatkowa księga przychodów i rozchodów
- podatek zryczałtowany, ewidencje VAT
- płace, ZUS
- doradztwo podatkowe
- pomagamy nieodpłatnie uzyskać kredyty bankowe

JESTEŚMY Z WAMI PONAD 20 LAT!!!

**miejsce
na twoją
reklamę!**

76/841 23 33

reklama.lubin@tvl.pl

planeta zdrowia
w podróży dookoła świata



Dzieci z przedszkoli Planeta Zdrowia w Lubinie (na ul. Kruczej 43 A i na ul. Wyszyńskiego 14 d) wyruszyły w tym roku przedszkolnym w wielką podróż dookoła świata. Poznają położenie geograficzne, symbole narodowe, zwyczaje i tańce a także potrawy charakterystyczne dla krajów do których zawitały.



Przedszkolaki odwiedziły już Stany Zjednoczone i Meksyk. W Ameryce bawiły się w Indian i kowbojów, spotkały szeryfa i wielkiego wodza. W kolorowych pióropuszech i wymalowani w barwy przyjaźni zatańczyły taniec deszczu wokół ogniska. Jako kowboje, z gwiazdą szeryfa, ujeżdżały konie oraz poszukiwały złota.



W Meksyku przedszkolaków przywitali mariachi w kolorowych ponczach i sombrero. Dzieci poznały smak tortilli i dżemu z kaktusa. Wokół tego ostatniego, w przygotowanych własnoręcznie sombrero, zatańczyły w rytm meksykańskiej muzyki.

Podczas kolejnych podróży Planeta Zdrowia zawita na czarny ląd – do Afryki, do odległych Chin i przepięknej Francji. Tam również dzieci spotkają ciekawych ludzi, odwiedzą interesujące miejsca i poznają nowe potrawy.

Na koniec podróży każdy przedszkolak Planety Zdrowia będzie wiedział co znaczy: halo, buenos dias, bonjour a nawet hok.

Przedszkole niepubliczne PLANETA ZDROWIA
Lubin, ul. Wyszyńskiego 14D tel. 604 605 243 Lubin, ul. Krucza 43A tel. 501 150 487
www.planetazdrowia.eu

Pizzeria Pompea

czynne codziennie od 11⁰⁰ do 23⁰⁰

Organizujemy imprezy okolicznościowe: komunie, stypy, chrzty, wesela, barbórki, imprezy firmowe, szkolenia i inne

Lubin ul. Osiedlowa 4 ☎ 76 842 70 92



10
pizza
GRATIS!
na dowóz



Samochody zniszczyły podwórkę

» *Całe podwórkę w błocie, rozjeżdżone przez auta, choć samochody zasadniczo nie powinny tu wjeżdżać. – Trawniki zniszczone, a chodniki zabłocone. W pewnym momencie ciężko było przejść, żeby nie pobrudzić butów czy ubrania. I to w centrum miasta – mówi jeden z lubinian, wskazując na podwórkę przy ulicy Tysiąclecia i Kazimierza Wielkiego.*

Jak mówią mieszkańcy okolicznych bloków, którzy się do nas zwrócili, w ubiegłym roku takiego problemu nie było. Ich słowa potwierdzają urzędnicy. Tej zimy jednak, gdy stopniał śnieg, a ziemia nasiąkała wodą, na podwórku między ulicami Tysiąclecia i Kazimierza Wielkiego pojawiły się mniejsze i większe koleiny, utworzone przez samochody.

– W ogóle nie powinno się tu wjeżdżać autem – denerwuje się lubinianin, który przyszedł do naszej redakcji. – Rozumiem, że straż pożarna i karetka pogotowia czasem muszą podjechać pod klatkę schodową, ale inni? Coraz częściej wjeżdżają tu kurierzy z paczkami, parkują pod samymi drzwiami bloku! Nie mogą zatrzymać się jak inni na ulicy, na parkingu? – pyta retorycznie.

Auta rozjeżdżyły namokniętą ziemię, błoto przenosząc

na chodniki. – Szkoda tego podwórka, tego skrawka zieleni – dodaje mężczyzna, wskazując, że na podwórku wciąż pojawiają się nowe ślady po kołach samochodów.

Urząd Miejski w Lubinie przyznaje, że zna problem i postara się w miarę możliwości go rozwiązać.

– Teren nie jest utwardzony i samochody przy takiej pogodzie, jaką mieliśmy ostatnio, zostawiają po sobie głębokie ślady. Zamierzamy w najbliższym czasie postawić barierki od strony skrzyżowania ulic Tysiąclecia i Armii Krajowej, by uniemożliwić wjazd samochodom – mówi Marek Dwornicki z wydziału gospodarki gruntami, architektury i ochrony środowiska z Urzędu Miejskiego w Lubinie.

Magistrat musi tylko wyłonić wykonawcę, który postawi owe barierki. Potem miasto zamierza też naprawić powierzchnię podwórka, wyrównując ją.

– Nie możemy zagrozić wjazdu całkowicie, ponieważ dostęp do budynków musi mieć straż pożarna. Wjeżdża tam także od strony Kazimierza Wielkiego śmieciarka – dodaje urzędnik.

Mieszkańcom pozostaje, jeśli zauważą samochody, choćby kurierów, wjeżdżające na podwórkę, po prostu zawiadomić policję.

MARTA CZACHÓRSKA

Uderz, kopnij, obezwładnij

Uderzenia, kopnięcia, wyprowadzanie ciosu – to wiedza, jaką zdobywają kobiety pod okiem policjantów i instruktorów krav magi. Ruszyła akcja „Bezpieczna Kobieta”. W pierwszym spotkaniu udział wzięło ok. 80 pań, które rozpoczęły szkolenie z samoobrony.

Pierwszy trening w ramach akcji „Bezpieczna Kobieta” już za nami. Sala sportowa Szkoły Podstawowej nr 5 pękała w szwach z powodu liczby chętnych pań do nauki. Pod czujnym okiem trenerów krav magi kobiety poznały technikę skutecznego wyprowadzenia ataku, skutecznego obezwładnienia napastnika, uderzenie otwartą pięścią czy „młotkiem”. Przez 1,5 godziny panie kopnęły i uderzały w specjalne tarcze, by poznać prawidłową technikę oraz siłę uderzenia. Po skończonym treningu, kursantki otrzymały ulotki z informacją, gdzie szukać pomocy w przypadku, gdy staną się ofiarą przemocy, oraz odbłaski. Akcję po raz ósmy organizuje Komenda Powiatowa Policji w Lubinie oraz sekcja Krav Maga Be-SAFE. Z roku na rok cieszy się ona coraz większym powodzeniem. Starosta lubiński tradycyjnie już objął ją swoim patronatem, przekazując niezbędne środki, bez których zorganizowanie akcji byłoby nie możliwe.

KW



Podwórkę zostało zniszczone, zabłocone były też całe chodniki

Fot. Marta Czachórska

Remont dróg w centrum

■ Rusza przebudowa dróg w centrum Lubina. Na początek wykonany zostanie fragment ulicy Bema, następnie odcinek Marii Skłodowskiej-Curie. Kierowcy muszą zachować ostrożność, ponieważ w tych rejonach pojawiają się utrudnienia w ruchu, a część ulicy Bema zostanie zamknięta.



Fot. Marta Czachórska

informuje Jacek Mamiński, rzecznik prezydenta Lubina. – Podczas tego etapu, najprawdopodobniej od poniedziałku 13 marca, w związku z koniecznością wpięcia się do sieci kanalizacyjnej znajdującej się w jezdni ulicy Marii Skłodowskiej-Curie (przy wlocie do Bema) nastąpi w tym miejscu czasowe, trwające do dwóch dni, zwężenie jezdni do jednego pasa ruchu – dodaje.

Na tym odcinku ruch odbywać się będzie wahadłowo, a sterować nim będą pracownicy firmy wykonującej przebudowę.

Cała inwestycja ma kosztować 5,9 mln zł. Starostwo Powiatowe w Lubinie pokryje 4,7 mln zł, zaś Urząd Miejski w Lubinie – 1,2 mln zł. Przebudowa ma potrwać do końca lipca tego roku.

– Prosimy, o ile to możliwe, o wybieranie przez kierowców pojazdów alternatywnych tras przejazdów, na przykład ulicy Odrodzenia lub alei Lecha Kaczyńskiego i omijania obszaru objętego robotami – mówi Jacek Mamiński. – O kolejnych utrudnieniach w ruchu związanych z realizacją tej inwestycji będziemy informować z odpowiednim wyprzedzeniem – dodaje.

MARTA CZACHÓRSKA

To kolejny etap inwestycji, o której pisaliśmy już nie raz. W ubiegłym roku przebudowana została ulica 1 Maja. Teraz prace obejmą przebudowę ulicy Bema i budowę jej nowego odcinka, który będzie prowadził do 1 Maja, w zupełnie nowym miejscu. Jednocześnie przebudowany zostanie fragment ulicy Marii Skłodowskiej-Curie pomiędzy aleją Niepodległości i ulicą Tysiąclecia oraz odcinek 1 Maja od Tysiąclecia do Traugutta.

– W pierwszym etapie zamknięty zostanie odcinek ulicy Bema od wjazdu do przychodni RCZ do skrzyżowania z 1 Maja i Skłodowskiej-Curie. Wytyczone zostaną w związku z tym objazdy i drogi tymczasowe –

reklama

LAUREAT KONKURSU
TERAZ POLSKA

HELIOS

POLSKIE FILMY
W CZWARTKI
godz. 18:00 | 10 zł

[KULTURA DOSTĘPNA]

W KINACH HELIOS

09.03 WOŁYŃ
16.03 PROSTA HISTORIA O MORDERSTWIE
23.03 ZAĆMA
30.03 WSZYSTKIE NIEPRZESPANE NOCE

06.04 PLAC ZABAW
13.04 SMOLEŃSK
20.04 KAMPER
27.04 PITBULL. NOWE PORZĄDKI

Kino Helios Lubin
ul. Gen. W. Sikorskiego 20
rezerwacja: 76 724 97 97

www.helios.pl

KINO MUZA

ZAPRASZAMY W DNIACH
10 - 16.03

BILETY:

16 ZŁ (ULGOWY - DZIECI, MŁODZIEŻ, EMERYCI I RENCIŚCI)

18 ZŁ (NORMALNY)

12 ZŁ (BILETY ZBIOROWE - OD 10 OSÓB)

POSIADACZE KARTY DUŻEJ RODZINY - BILETY 12 ZŁ

TANI PONIEDZIAŁEK - WSZYSCY KUPUJĄ BILETY ULGOWE

BUENO CZWARTEK - BILETY 12 ZŁ (SZCZEGÓŁY: WWW.CKMUZA.EU)

REZERWACJA BILETÓW:

TEL. 76 746 22 66 W GODZ. 14:00 - 20:00 ORAZ NA WWW.CKMUZA.EU



Centrum
Innowacji

Audiowizualnych

MOONLIGHT

POKOT

Lubinpex
gastronomia catering



FORMULARZ ZGŁOSZENIOWY

Imię i Nazwisko

Miejsce zamieszkania

Data urodzenia

Nr telefonu

Adres e-mail

Wypełnienie formularza jest jednoznaczne z akceptacją
Regulaminu Konkursu, dostępnego na stronie www.lubinpex.com.pl
lub w Siedzibie Organizatora.

.....
Data i czytelny podpis Uczestnika



18.03.2017 PHU „Lubinpex” Sp. z o.o. zaprasza na:

Casting do programu

KULINARNI WYMIATACZE !

**Jeśli masz ukończone 18 lat
i amatorsko zajmujesz się sztuką kulinarną,
ten program jest dla Ciebie!**

Wypełnij formularz zgłoszeniowy,
prześlij na adres mailowy: marketing@lubinpex.com.pl
lub pocztą na adres: PHU „Lubinpex” Sp. z o.o.,
ul. Księcia Ludwika I nr 1, 59-300 Lubin
z dopiskiem:

„Casting do programu Kulinarni Wymiatacze”
i przyjdź 18.03.2017 do Oberży „Skarbek” w Lubinie
na casting!

Do zobaczenia !

PATRONAT MEDIALNY



www.lubin.pl

Ten weekend będzie należał do kobiet

■ Do wyboru lubinianki będą miały około 30 zajęć. Będzie można się pobawić, zrelaksować, ale również sporo nauczyć. – Zachęcamy wszystkie panie do wzięcia udziału w Wiosnie Kobiet. To czas, który mogą poświęcić tylko sobie – mówi Małgorzata Życzkowska-Czesak, dyrektor Centrum Kultury Muza, organizatora imprezy.

Wiosna Kobiet stała się już tradycją w Lubinie. Impreza organizowana jest co roku od kilku lat, zawsze w okolicach Dnia Kobiet i rozpoczęcia wiosny. Tym razem lubinianki będą się bawić, relaksować oraz dokształcać 25 i 26 marca. Właśnie trwają zapisy na zajęcia i warsztaty. Do wyboru są indywidualne i grupowe między innymi artystyczne, prozdrowotne oraz dokształcające. Największą popularnością cieszą się masaże. A tym razem można będzie skorzystać między innymi z masażu stóp czy refleksologii twarzy i głowy.

Spore zainteresowanie jest też ćwiczeniami dna miednicy oraz warsztatami „Wrzuć na luz”, dotyczącymi usuwania psychofizycznych skutków stresu.

– Po zakończonych zajęciach zawsze pytamy panie, czy były zadowolone. Pod kątem ich uwag układamy harmonogram zajęć na kolejny rok. Niektóre zajęcia wracają więc kilka razy, ale przygotowujemy też i zupełnie nowości – mówi dyrektor Małgorzata Życzkowska-Czesak. – W tym roku po raz pierwszy odbędzie się wykład edukacyjny „Wzrost na luz”, dotyczący usuwania psychofizycznych skutków stresu.

Od trzech lat oprócz zajęć tylko dla pań, organizowane są także warsztaty dla rodziców z dzieckiem. Podczas tegorocznej Wiosny Kobiet odbędą się między innymi warsztaty robienia pacynki ze skarpetki oraz tworzenia latawca i notesu metodą power-textu. Co ważne, zajęcia skierowane są nie tylko do mam, ale i do tatusiów z dziećmi.

– Coraz częściej na te zajęcia przychodzi tato z dziećmi, żeby mama mogła ten czas poświęcić tylko sobie i skorzystać z innych zajęć w ramach Wiosny Kobiet – wyjaśnia dyrektor Muzy.

Wiosna Kobiet to jednak nie tylko warsztaty i zajęcia, ale również koncerty oraz przedstawienia. Imprezę otworzy już w piątek, 24 marca, koncert „Wymyśliłam pejzaż ten” Barbary Brody-Malon z zespołem, która zaśpiewa piosenki z repertuaru Ireny Jarockiej i Anny Jantar.

Kulminacją Wiosny Kobiet będzie Babski Wieczór, co roku wyczekiwany przez panie. Tym razem odbędzie się on w klimacie PRL-u, o czym świadczą już chociażby bilety, które przypominają kartki na żywność z tamtego okresu. Najpierw 25 marca o godzinie 18 panie obejrzą film, organizator nie zdradza jednak tytułu, ponieważ ma to być niespodzianka. A potem miło spędzą czas podczas bankietu, również z niespodziankami.

Na zakończenie Wiosny Kobiet przygotowano zaś przedstawienie teatralne „Psiunio”, w wykonaniu Hanny Śleszyńskiej, Piotra Polka i Tomasza Sapryka. Spektakl odbędzie się 26 marca o godzinie 17 i 20.

Zapisać się na poszczególne wydarzenia w ramach Wiosny Kobiet można mailem, telefonicznie lub osobiście: rezerwacja@ckmuza.pl, tel. 76 746 22 60, pok. 20, od poniedziałku do piątku w godz. 7.30-16. Wszystkie szczegóły można znaleźć na stronie internetowej Muzy.

MRT

Chcą nauczyć lubinian kulturę

■ – Ciągłe słyszymy, że nic się u nas nie dzieje. A tutaj dużo się dzieje, tylko nie wszyscy o tym wiedzą – mówią zgodnie uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego. Sześcioro pierwszoklasistów wystartowało z projektem Akcja Kultura. Założyli specjalną stronę na Facebooku, gdzie informują o wydarzeniach kulturalnych w Lubinie.

Nina Bober, Kacper Wałęga, Alicja Więcław, Marcin Czerniawski, Maciek Braszczok i Adrian Olkowicz – wszyscy uczą się w pierwszej klasie o profilu matematyczno-fizycznym. Postanowili zająć się kulturą, bo uznali, że wiele się u nas dzieje, ale nie do każdego te informacje docierają.

Cel jest jeden – zebranie w jednym miejscu zapowiedzi wszystkich imprez kulturalnych z Lubina i okolic. Lub prawie wszyst-



Licealiści chcą informować lubinian o wydarzeniach kulturalnych

kich. – Codziennie przeglądamy różne portale – stronę Muzy, MDK-u, miejski portal. Wyszukujemy informacji o imprezach kulturalnych i umieszczamy je na naszej stronie – opowiada Nina. – W ten sposób chcemy rozprzestrzeniać to, co się dzieje w mieście – dodaje Kacper.

Informowanie lubinian to

nie wszystko. Młodzież chce też organizować swoje spotkania, zaserwować rówieśnikom kulturę w swoim wydaniu. – Mamy już kilka pomysłów. Na pewno warsztaty teatralne i przegląd muzyczny, żeby każdy, kto umie i lubi śpiewać, mógł się zaprezentować innym – opowiada Nina. Jako pierwsze odbędą się war-

szaty. Prawdopodobnie w połowie marca. – Zorganizujemy je w MDK-u albo w naszej szkole. Przyjedzie pani, która na co dzień pracuje w Gminnym Ośrodku Kultury w Osieku. Każdy może się zapisać, nie ma żadnych limitów. Wystarczy do nas napisać – mówią zgodnie licealiści.

Cały projekt Akcja Kultura licealiści realizują w ramach akcji Zwolnieni z Teorii. To ogólnopolska olimpiada, skierowana do uczniów i studentów. Grupy wybierają i realizują własną inicjatywę, która ma pozytywnie wpłynąć na życie danej społeczności lokalnej. Uczestnicy zdobywają swoje pierwsze praktyczne doświadczenie oraz międzynarodowy certyfikat przyznany przez Project Management Institute R.E.P. Jest on rozpoznawalny i honorowany na całym świecie, a co więcej potwierdza umiejętności samodzielnie prowadzenia projektów. **MARIOLA SAMOTICHA**

Dla Arka zrobili show

» Nikt się nie spodziewał, że jeden post wywoła taki łańcuszek ludzkiej życzliwości. Wyjątkowi goście, muzyczno-taneczne show, żywiłowe aukcje nietuzinkowych przedmiotów i niezwykła, rodzinna atmosfera – tak minął niedzielny wieczór przyjaciółom Arka Sitka i tym, którzy zdecydowali się okazać solidarność z chorym górnikiem.

Lubinianin Arkadiusz Sitek zaledwie kilka miesięcy temu dowiedział się, że ma nowotwór żołądka z przerzutami do wątroby. Jedyną nadzieją na wyleczenie jest kosztowna terapia. Na szczęście, dzięki determinacji jego znajomych i żony Joanny, udało się zebrać fundusze na kontynuowanie leczenia.

Dla Arka oddawali już krew, smażyli pączki i kwestowali w kopalniach. A zaczęło się od jednej notki na portalu społecznościowym.

– To był moment. Kiedy przeczytałam post Joasi na Facebooku, nie mogłam spać – mówi Małgorzata Zapotoczna, która sama wie, jak to jest, kiedy ktoś bliski walczy z rakiem. – Zadzwoniłam do Marcina, czy pomoże mi zorganizować taką akcję. Zgodził się – mówi Gosia.

Za namową dawnej koleżanki z podwórka Asia skontaktowała się z naszą redakcją, zaplanowano kolejne akcje, machina ruszyła, a chęć wystąpienia na charytatywnym koncercie deklarowali kolejni wyko-



Zespół Tamp. W środku Gosia Zapotoczna, pomysłodawczyni akcji



Marcin Domonik podczas licytacji bransolety Liliany Iżyk

nawcy: Liliana Iżyk, ForFame, New Image, Tamp, zespoły tańca Fuego i Carmen oraz Oskar Rugier. Udało się też zebrać wiele cennych fantów przeznaczonych na licytację.

– W życiu bym się nie spodziewała, że przyjdzie tylu ludzi i zbierzemy takie kwoty. Jestem bardzo wzruszona. Dzięki Bogu, że Gosia tak się zaangażowała, bo gdyby nie ona i Marcin, musielibyśmy zakończyć leczenie – mówi Joanna Sitek. – Arka rozłożyła choroba i dzisiaj nie ma go tutaj z nami, ale cały czas

widzimy się online. Relacjonujemy na żywo. Dziękujemy jeszcze raz wszystkim – dodaje.

W trakcie koncertu nowych właścicieli znalazły m.in. bransoletka Liliany, kurs nurkowania, koszulka od zespołu Tamp, rękodzieło i zaproszenia do salonów kosmetycznych. Chętnych nie brakowało,

dzięki czemu państwo Sitek nie będą musieli przerywać terapii. Kolejny zabieg czeka Arka już w dzisiaj.

Dodajmy, że podczas koncertu na leczenie chorego górnika udało się zebrać 11 856 zł, z czego 9 646 zł w gotówce, a reszta to zadeklarowane wpłaty.

KATARZYNA WOŹNIAKOWSKA

Powiatowe

Rodzina zastępcza – zwyczajna rodzina

» Państwo Beata i Paweł Stefańscy, rodzice pięciorga dzieci, od 2013 r. pełnią funkcję niezawodowej rodziny zastępczej. W chwili obecnej mają pod opieką najmłodszą, 15-letnią córkę oraz troje wychowanków w wieku 5, 8 i 18 lat. Państwo Stefańscy postanowili podzielić się z nami swoimi odczuciami, spostrzeżeniami i doświadczeniami płynącymi z pracy z dziećmi.

Kiedy zdecydowali się państwo zostać rodziną zastępczą? Co was do tego skłoniło?

– Kiedyś o tym rozmawialiśmy, może, za jakiś czas.... Potem, dzieci dorastały, zmiana miejsca zamieszkania. Życie samo przypominało nam o dawnych planach. Nie mogliśmy nie zareagować na „wołanie o pomoc” dziecka. Bardzo trudna sytuacja domowa. Uzależnienie rodziców, które doprowadziło do ogromnych zaniedbań opiekuńczych własnych dzieci. Dopiero po interwencji służb społecznych i zmianie środowiska dziecko od nowa uczy się spokojnego, opartego na pełnym zrozumieniu i bezpieczeństwie życia rodzinnego. Nierzadko, właśnie dopiero wtedy, ma szansę na harmonijny i pełen pozytywnych bodźców rozwój.

Jak wygląda wasza codzienność, codzienne życie?

– Działamy jak jedna drużyna. Staramy się sobie pomagać. Mówimy jak nam się coś nie podoba lub nas niepokoi. Każdy jest ważny. Nie obrażamy się na siebie, nawet po trudnej rozmowie. Z nami każdy jest najważniejszy.

Jak spędzacie czas wspólnie z podopiecznymi? Ferie zimowe właśnie dobiegły końca. Jak państwo je spędziliście?

– Nasze życie to wspólnie spędzany czas. Szkoła, przedszkole, zajęcia dodatkowe. Popołudnie to wspólne czytanie, gry planszowe, wycieczki rowerowe. Mieszkamy na wsi, wszędzie trzeba dojechać. Jak spędziliśmy ferie zimowe? Ania jest bardziej samodzielna. Na kilka dni wyjechała do rodziców, uczestniczyła w kursie prawa jazdy. Gosia chodziła do przedszkola. Po południu korzystaliśmy z oferty na ferie Centrum Kultury w Rudnej. Ostatnią sobotę i niedzielę ferii przeznaczaliśmy na aktywny wypoczynek, zorganizowaliśmy wyjazd do Aqua Parku w Głogowie i sali zabaw w Lubinie.

Czym zaskakuje państwa praca z dziećmi?

– Każde dziecko jest inne. Przychodzą do naszej rodziny z różnym ciężarem bagażu doświadczeń. Można przygotować warunki domowe na przyjęcie dziecka, natomiast czy będzie im u nas dobrze? Wszystkich możliwości z tym związanych przewidzieć się nie da. Czy nas zaakceptują?

Na co dzień z pewnością doświadczacie wielu wyzwań, z czym bywa najtrudniej? Z jakimi problemami borykacie się najczęściej?



Beata i Paweł Stefańscy

– Najtrudniej jest zdobyć zaufanie dziecka. Ważny jest okres, kiedy poznajemy się nawzajem. Czy nas polubi? Rozpoznajemy swoje oczekiwania i możliwości. Diagnozujemy wszelkie deficyty, zaniedbania lub choroby hamujące prawidłowy rozwój. Kochająca się i szanująca wszystkich swoich członków rodzina, działa jak balsam lub magiczne lekarstwo, na smutek dziecka. Po pewnym czasie wyraźnie widać poprawę samopoczucia malucha. Jest wesoło i spontaniczne. Rozkwita.

Co wam pomaga w trudnych chwilach?

– Wsparcie partnera/partnerki, przyjaciół i najbliższej rodziny. Nasze dzieci chętnie pomagają w opiece nad nowymi członkami rodziny. Uczą się empatii i bezinteresowności w swoim działaniu. Wrażliwość na potrzeby innych staje się ich naturą, a nie cechą. Wiara to kolejny element, nieodzowny w doświadczeniu do zamierzonego celu. Ma niewątpliwie ogromny wpływ na całą rodzinę. Wycisza w chwilach napięcia, pociesza, gdy jest smutno, wspiera i nie ocenia. Wsparcie merytoryczne pracowników Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Lubinie, specjalistów Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Lubinie, Przedszkola w Rudnej i innych służb samorządowych wzmacnia

w nas poczucie wewnętrznej siły i zasadności tego co robimy.

Jako rodzina zastępcza odnosicie również liczne sukcesy, mniejsze bądź większe. Zechcą się państwo nimi podzielić?

– Sukces – to pierwszy buziak i przytulenie przez dziecko. To po nieprzespanych nocach gdy dziecko się zrywa – w końcu przespana przez malucha noc. To piękny występ w przedszkolu, laurka dla nas. Wyciszenie nadmiernego pobudzenia. To radość z wychowanka, kiedy widzimy po jego ciężkiej pracy sukces w szkole. Wtedy gdy podejmuje pierwsze dorosłe wybory (szkoła, studia, praca, rodzina).

Jak zachęciłoby państwo inne osoby do tworzenia rodzin zastępczych?

– Rodzina zastępcza nie różni się niczym od przeciętnej rodziny. Nie żałuj, nie lituj się nad dziećmi w potrzebie. Możesz coś z tym zrobić, jeśli tylko chcesz. Zrób pierwszy krok. Wystarczy otworzyć serce. To nie jest trudne. To jest dobro.

Czego życzyć państwu na przyszłość?

– Spokoju wewnętrznego i pozytywnych, uśmiechniętych ludzi wokół nas.

MG

Dopasowują sieć szkół

Radni powiatu lubińskiego zaakceptowali nową sieć szkół. Znalazło się w niej również nowe III Liceum Ogólnokształcące. – Do wprowadzenia zmian zmusiła nas niejako wprowadzana przez rząd reforma edukacji – mówi przewodnicząca rady powiatu Jadwiga Musiał.

Powiatowi lubińskiemu podlega szkolnictwo specjalne oraz ponadgimnazjalne, jednak jakiś czas temu zarządzanie liceami i technikami w Lubinie przekazano miastu.

– Powiatowi podlegają tylko szkoły specjalne w Szklarach Górnych i w Lubinie oraz szkoła rolnicza w Rudnej. Pozostałymi, na terenie Lubina, zarządza miasto. Tu bez problemu dopasowaliśmy tę sieć – dodaje starosta lubiński Adam Myrda.

Gimnazja, które znajdowały się w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Szklarach Górnych oraz w Zespole Szkół i Placówek Oświatowych w Lubinie, zostały włączone do szkół podstawowych w tychże placówkach. Natomiast same podstawówki do tej pory sześciolatte – zgodnie z założeniami reformy – wydłużone zostały do ośmiu lat.

Szkoły specjalne będą się więc od września składać z ośmioletniej specjalnej szkoły podstawowej, trzyletniej specjalnej branżowej szkoły I stopnia oraz trzyletniej szkoły specjalnej przysposabiającej do

pracy. Natomiast w Zespole Szkół w Rudnej mieścić się będzie technikum pięcioletnie, zamiast dotychczasowego czteroletniego oraz trzyletnia branżowa szkoła I stopnia, w miejsce dotychczasowej Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Rudnej.

Radni zaakceptowali również propozycję władz Lubina i w sieci szkół znalazło się nowe III LO, które będzie się mieścić w budynku po obecnym Gimnazjum nr 4, przy ul. Marii Konopnickiej. Po zmianach w mieście funkcjonować więc będą czteroletnie licea numer: I, II, III, V, a także salezjańskie, ponadto pięcioletnie technikum numer 1, 2 i w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych oraz w MCKK, do tego kilka trzyletnich branżowych szkół I stopnia.

– Staraliśmy się tak dopasować sieć szkół, by wziąć pod uwagę istniejącą infrastrukturę, potrzeby uczniów i obawy nauczycieli. Mamy nadzieję, że taka sieć szkół zostanie zatwierdzona przez kuratorium dolnośląskie i że od września będzie

w takim wymiarze funkcjonować – dodaje przewodnicząca rady powiatu Jadwiga Musiał. Teraz projekt nowej sieci szkół trafi do kuratora oświaty we Wrocławiu, a następnie zaakceptowany lub nie wróci do rady powiatu lubińskiego, która ponownie się nim zajmie, podejmując odpowiednią uchwałę.

MARTA CZACHÓRSKA



Fot. Marta Czachórska

Bez podwyżek za wodę co najmniej do września

Stawki wody w gminie Lubin nie wzrosną – przynajmniej do września. Gminni radni podjęli w tej sprawie stosowną uchwałę na ostatniej sesji.

– Wójt w porozumieniu z dyrektorem GZUKiM zdecydowali, że sytuacja ekonomiczna nie wymaga zwiększenia opłat za wodę i ścieki. Prawo pozwala na przedłużenie obowiązujących stawek o rok, jednak w związku z powołaniem Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej Gminy Lubin, spółki z o.o., która ma docelowo przejąć wszystkie zadania GZUKiM, na razie taryfa ustalona zostaje na sześć miesięcy. Chcielibyśmy, by gospodarka wodno-kanalizacyjna gminy Lubin od września leżała już w wyłącznych kompetencjach PGK, a zgodnie z prawem to nowy podmiot odpowiedzialny będzie za ustalenie taryf – mówi Maja Grohman, rzecznik gminy Lubin. – Nie oznacza to podwyżek, taryfy nadal będą mogły zostać utrzymane na dotychczasowym poziomie.

Mieszkańcy zapłacą za wodę i ścieki tyle samo, co dotychczas: 4,85 zł za metr sześcienny wody oraz 3,05 zł za ścieki. Na niezmienionym poziomie utrzymano też opłatę abonamentową: 6,38 zł miesięcznie za utrzyma-



Fot. Archiwum WL

Na razie cena wody w gminie się nie zmieni

nie w gotowości urządzeń wodociągowych (3,40 zł) i kanalizacyjnych (2,98 zł). Stawki w tej wysokości są możliwe dzięki gminnym dopłatom – do każdego kubika wody zużytego w gospodarstwie domowym przedmiotowa dotacja wynosi 1,26 zł, do ścieków – 3,90 zł, a do miesięcznego abonamentu 7,32 zł.

Firmy i instytucje zapłacą więcej. Obowiązującą taryfę można znaleźć także na stronie GZUKiM.

KW

Burmistrz Ścinawy Krystian Koszyła spotkał się z mieszkańcami Zaborowa przy okazji rozprawy administracyjnej w sprawie kurników, które tuż pod nosem mieszkańców chce otworzyć inwestor z sąsiedniej gminy. Rozprawę przeprowadzono, bo zaborowianie twierdzą, że o planowanej inwestycji nie zostali prawidłowo zawiadomieni, a wywieszenie obwieszczenia na drzewie czy słupie nie jest wystarczające. Urzędnicy twierdzą, że obowiązują ich procedury i to mieszkańcy przeoczyli terminy.

Konflikt o inwestycje w trzech halach, tzw. jałownikach, wybudowanych jeszcze w latach 70. na potrzeby hodowli krów toczy się już od lat. Wcześniej mieszkańcom udało się, z pomocą

ją w pobliżu kurników wiedzą, co to znaczy. Prawo nie ustala żadnych norm ani limitów dla smrodu, jak my tu będziemy żyć? – pytają wzburzeni.

Mieszkańcy skarżą się, że nie mieli wystarczających informacji na temat plano-



Burmistrz spotkał się z mieszkańcami, by porozmawiać na temat inwestycji

Fot. Katarzyna Woźniakowska

sanepidu, doprowadzić do zamknięcia w tym miejscu świnia. Teraz inny inwestor chce uruchomić tam nowoczesną hodowlę brojlerów kurzych. Zaborowianie boją się o zdrowie, smród i wartość swojego majątku.

– Nie zgadzamy się na kurniki, tak jak wcześniej nie zgadzaliśmy na hodowlę świń w tym miejscu. Uważamy, że 22 metry od działek mieszkalnych to zdecydowanie za blisko na taką działalność. Dookoła działki budowlane, mieszkania, domy. Ci, którzy mieszka-

wanej inwestycji. Mają za to, że władze gminy i reprezentujący ich radni nie zadbali wystarczająco o ich interesy.

– Uważaliśmy, że skoro starosta już dwa razy nie wydał pozwolenia na budowę, to sprawa jest zakończona. Nie wiedzieliśmy, że inwestor wykorzysta inną ścieżkę – mówią rozgoryczeni.

Teraz urzędnicy sprawdzali, czy mieszkańcy zostali właściwie poinformowani i czy są podstawy wznowienia postępowania w sprawie wydania decyzji środowisko-

wej. Podczas rozprawy przesłuchano kilkadziesiąt osób. Jeśli okaże się, że informacja do nich nie dotarła, postępowanie będzie można wszcząć od nowa.

– Nas obowiązują procedury. Mamy ponad 20 stron tego postępowania – wyjaśnia burmistrz Krystian Koszyła. – Inwestor wystąpił o wydanie decyzji środowiskowej, dodatkowo nałożyliśmy na niego wykonanie tzw. raportu oddziaływania na środowisko, raport ten został pozytywnie zaopiniowany przez regionalnego dyrektora ochrony środowiska, przez sanepid, a ponadto zamierzenie inwestycyjne zgodne jest z obowiązującym planem zagospodarowania przestrzennego dla tego terenu. Mieszkańcy w wyznaczonym czasie nie wnieśli żadnych uwag, więc nie było podstaw, żeby nie wydać tej decyzji – dodaje.

Sołtys Zaborowa, Grażyna Wietrzykowska, tłumaczy, że obwieszczenie dostała od urzędników w jednym

egzemplarzu, żeby, zgodnie z literą prawa, wywiesić je na tablicy ogłoszeniowej. Zaborów tablicy ogłoszeniowej nie ma, więc sołtys pismo skserowała i wywiesiła na klatkach schodowych w blokach, na starej remizie, na ogłoszeniowym słupie i w sklepie. Choć nie wszyscy pismo widzieli, wieść rozeszła się pocztą pantoflową. Mało kto był jednak świadomy nadchodzących konsekwencji.

– Zaborów nie ma zamkniętej tablicy ogłoszeniowej, ogłoszenia wywieszane na słupach, klatkach schodowych czy drzewach nie wiszą zbyt długo – zrywane są przez dzieci, wiatr, niszczone przez deszcz, przykrywane reklamami. W dodatku urzędowe dokumenty pisane są niezrozumiałym językiem, mają często kilka, kilkanaście stron, ciężko je zrozumieć, a po wyjaśnieniu trzeba się wybrać do Ścinawy, w godzinach pracy urzędu, i to w ciągu kilku dni od daty ogłoszenia – mówi sołtys.

Wspomniana rozprawa uchyla wydawałoby się już zamknięte drzwi. Jeśli postępowanie zostanie wznowione, mieszkańcy będą mieli jeszcze jedną szansę na zgłaszanie swoich uwag. Ponadto zaborowianie uważają, że w tej sprawie popełnionych zostało wiele błędów proceduralnych i chcą zmiany planu zagospodarowania przestrzennego tak, żeby pozwałała w tym miejscu prowadzić mało uciążliwą działalność – np. hurtownię, warsztat, usługi.

Młody inwestor z sąsiedniej gminy całą sprawą jest zmęczony.

– Długo czekałem, aż dokumenty będą w porządku. Przedstawiłem raport, czekałem na decyzję, mieszkańcy nie wnieśli uwag. Na jednej z działek trwają już prace budowlane. Gdybym wiedział, że sprawy tak się potoczą, nie kupowałbym tej nieruchomości, zainwestowałbym gdzie indziej – mówi hodowca.

KATARZYNA WOŹNIAKOWSKA

Spór o kurniki



Ustawa Szyszki zainspirowała bobry

■ Powoli wraca wiosna, a wraz z nią nad Odrę wróciły bobry. – Widok jest niesamowity – mówi nam jeden z Czytelników. – Podcięte drzewa wyglądają jednak jakby zaraz miały się przewrócić. Pytanie, czy bobry nie są zagrożeniem dla środowiska, w którym się pojawiają? – pyta męczyczna.

Od innego z Czytelników otrzymaliśmy zdjęcie. Wykonano je na wałach przy Odrze w Ścinawie. Jedne drzewa są już powalone, inne jeszcze się trzymają.

Prawdopodobnie przewróci je silniejszy wiatr.

Lubińskie nadleśnictwo, któremu podlega gmina Ścinawa, zapewnia, że szkody, które wyrządzają na tym terenie bobry, są niewielkie. Podobnie mówi nam burmistrz Ścinawy, Krystian Koszyła.

– Na ogół bobry podcinają topole, więc nie wyrządzają szkód w krajobrazie, nie niszczą cennych gatunków. Wokół Odry są w większości pola i łąki, rosną tam przeważnie topole. Co więcej ten teren objęty jest ochroną, należy do obszarów Natu-

ra 2000, zatem bobry też są chronione – tłumaczy burmistrz.

Z upadłych topoli bobry budują tamy, a jeśli nie wykorzystają wszystkich materiałów, zawsze może je zagospodarować człowiek. Tereny wokół Odry należą do Agencji Nieruchomości Rolnej, a nabrzeże – do Regionalnego Zarządu Dróg Wodnych. Wystarczy więc zwrócić się do właściciela i poprosić o możliwość zabrania drewna. Wtedy możemy być bobrom wdzięczni za dodatkowe drewno na opał.

Z drugiej jednak stro-



Fot. Czytelnik

Wygląda na to, że bobry też wzięły się za wycinanie drzew

ny może po prostu bobry dowiedziały się o nowej ustawie w sprawie wycin-ki drzew, którą wprowadził

minister Szyszko, i postanowiły zrobić porządek na swoim terenie?

MARIOLA SAMOTICHA

Fot. Marta Czachórska

KW



Lubińscy mundurowi odzyskali trzy skradzione audi

pirat drogowy

etle, nie stosujących pierw-
Chyba, że włą-
za jeden z Czy-
zi z 6 kwietnia
kcionariuszom
kresie upraw-
2 pkt 2 ustawy
n policji nale-
wa i porządku
wnienie spoko-
ch oraz wśród
ortu i komuni-
drogowym i na
do powszech-
za.
nieoznakowa-
nie stosują się
isów. – Jeżdżą

za kierowcami, którzy łamią przepisy ruchu drogowego i sami też łamią przepisy, ponieważ nie włączają sygnałów świetlnych i dźwiękowych. Dla mnie, uczestnika ruchu, są takimi samymi piratami jak nagrywany, śledzony kierowca – uważa lubinianin.

Właśnie na wspomnianą wcześniej kwestię bezpieczeństwa na drodze zwracają uwagę mundurowi. – Ustawa o policji i prawo o ruchu drogowym obowiązuje nas do dbania o bezpieczeństwo w ruchu drogowym – podkreśla aspirant sztabowy Jan Pocięcha, oficer prasowy lubińskiej komendy.

Rzecznik policji wyjaśnia jednocześnie, że policjant, który dokonuje pomiaru prędkości, jest w akcji i wykonuje swoje obowiązki służbowe. Żeby tego

pomiaru dokonać, musi jechać za kierowcą i tak jak on, przekroczyć dozwoloną prędkość. – W tym przypadku policjant nie popełnia wykroczenia i nie ponosi z tego tytułu konsekwencji – tłumaczy asp. sztab. Pocięcha.

Podczas pomiaru prędkości nie ma zatem potrzeby włączania sygnałów świetlnych, ani dźwiękowych. – Są one włączane dopiero po dokonaniu pomiaru, kiedy policjant informuje kierowcę, że powinien się zatrzymać do kontroli – dodaje rzecznik.

A może warto spojrzeć na ten temat z innej strony – gdyby kierowcy jeździli zgodnie z przepisami i nie przekraczali dozwolonej prędkości, z pewnością nie byłoby takiego problemu.

MARIOLA SAMOTICHA



Kierowca uważa, że policjant, który przekroczy dozwoloną prędkość, też staje się piratem drogowym

Jeżdżą bez prawka, zbierają punkty



Kierowca, który jeździ bez uprawnień, musi się liczyć z konsekwencjami

■ Jazda bez uprawnień? Zdarzają się takie przypadki. Co więcej, kierowcy, którzy stracili prawo jazdy, zbierają kolejne punkty karne. – Tylko w jakim celu się je nakłada? – pyta jeden z lubinian.

Kierowca, który porusza temat, stracił prawo jazdy. Mimo to, nadal jeździ autem. – Policja zatrzymała mnie już trzy razy, mam w sumie 30 punktów karnych. Co z tego wynika? – pyta.

Odpowiedź policji jest jedna – osoba, która nie ma uprawnień, nie może wsiadać za kółko. I nie ma tutaj żadnych wyjątków. – Jednak jesteśmy świadomi, że takie przypadki się zdarzają – potwierdza aspirant sztabowy Jan Pocięcha, oficer prasowy lubińskiej policji. – Taka osoba, w zależności od wykroczenia, jest karana przez policję mandatem, nakładane są też na nią punkty karne – dodaje.

Punkty, które gromadzą się na koncie danego kierowcy powodują, że może już nie odzyskać prawa jazdy, jeśli zostało ono odebrane na jakiś

czas. – Jeżeli ktoś stracił prawo jazdy, na przykład na pół roku, to dodatkowe punkty karne na jego koncie spowodują, że nie odzyska dokumentu po tym terminie. Przykładowe 33 punkty karne spowodują ponowne odebranie dokumentu. Co więcej, dany kierowca, ponownie będzie musiał zdać egzamin – podkreśla Jan Pocięcha.

Dodatkowo, lubinianin o którym wspominaliśmy, jak i inni kierowcy, którzy jeżdżą bez prawa jazdy, muszą się liczyć z tym, że sprawa może trafić do sądu. – Jeżeli kara w postaci mandatu i punktów karnych nie przynosi skutku, a prawo notorycznie jest łamane, to podczas kolejnego zatrzymania, policjant może skierować wniosek do sądu. Sąd może orzec zakaz prowadzenia pojazdu. Idąc dalej, jeśli – mimo zakazu sądowego – znów będziemy prowadzić pojazd, wtedy popełnimy już przestępstwo, a nie wykroczenie, a to zagrożone jest karą do trzech lat pozbawienia wolności – tłumaczy Pocięcha.

MARIOLA SAMOTICHA



Po służbie zatrzymał złodziei

■ Policjanci nie próżnują nawet w czasie wolnym! 1 marca wieczorem ścinawski funkcjonariusz przy okazji zakupów w lokalnym sklepie przyczynił się do zatrzymania trójki złodziei.

– Około godz. 19 policjant z Komendy Powiatowej Policji w Ścinawie, będąc po służbie, udał się na zakupy do jednego ze sklepów. Tam został zaczepiony przez znajomego go pracownika ochrony. Mężczyzna powiedział, że na terenie placówki handlowej są trzy osoby, które kilka dni wcześniej ukradły artykuły spożywcze i usiłują dokonać kolejnej kradzieży – mówi asp. sztab. Jan Pocięcha, oficer prasowy lubińskiej policji.

Gdy złodzieje zorientowali się, że ich zdemaskowano, usiłowali uciec. Policjant szybko zatrzymał nastoletnią dziewczynę, wezwał posiłki i obserwował pozostałych. Ci nie chcieli jednak zostawić swojej kompanii, krążyli samochodem w pobliżu sklepu, myśląc może, że uda się ją z rąk policji odbić. Nie udało się – zostali zatrzymani przez policjantów z Samodzielnego Pododdziału Prewencji Policji w Legnicy.

Cała trójka trafiła do policyjnego aresztu. Mieszkańcy Lubina: 17-letnia dziewczyna oraz 27- i 54-latek odpowiadają za kradzież przed sądem. Grozi im do pięciu lat więzienia.

KW

Kradł hurtowo z marketów

Nastolatek z Lubina z kradzieży uczynił sobie stałe źródło dochodu, kradł wręcz hurtowo. Już wcześniej był zatrzymywany przez policję, jednak odpowiadał przed sądem jako nieletni. Tym razem wpadł w ręce policji tuż po 17. urodzinach, czyli według prawa jako pełnoletnia osoba.

– Ostatniego lutego dyżurny lubińskiej policji został powiadomiony przez pracownika ochrony jednego ze sklepów o fackie usiłowania kradzieży alkoholu – informuje aspirant sztabowy Jan Pocięcha, rzecznik lubińskiej policji. – Jak się okazało, sprawcą był dobrze znany funkcjonariuszom młody człowiek. Na początku lutego był zatrzymany w sprawie kradzieży. Wtedy odpowiadał, jako nieletni, gdyż nie ukończył jeszcze 17 lat. W połowie lutego obchodził swoje urodziny. Ten fakt spowodował, że w świetle przepisów, przed sądem będzie już odpowiadał jako osoba dorosła – dodaje aspirant sztabowy Pocięcha.

17-latek z Lubina kradł w różnych marketach, wynosząc całe kartony artykułów spożywczych, ale też drogi alkohol. Tymczasem w lutym chłopak ukradł towar warty 4,5 tys. zł. Lubinianin odpowie tym razem przed sądem karnym, a grozi mu do pięciu lat pozbawienia wolności.

MRT

Samorządy według PiS

Nie tylko dwukadencyjność, ale też likwidacja drugiej tury wyborów i jednomandatowych okręgów wyborczych, wkluczenie z wyborów komitetów obywatelskich – tak według dziennikarzy „Gazety Wyborczej” wyglądać będzie reforma ordynacji wyborczej wg partii rządzącej. – To jest abstrakcja, na ten temat dyskusji nie ma – odrzuca zarzuty jej przedstawiciel.

W kolejnym odcinku „Konfrontacji” w TV Regionalna.pl zaproszeni goście rozmawiali o zmianach w ordynacji wyborczej wg PiS. Inspiracją do dyskusji była publikacja w „Gazecie Wyborczej”, która powołując się na bliżej nieokreślone źródła, alarmuje, że partia rządząca planuje rewolucyjne zmiany w ordyna-

wprowadzimy te zmiany, tym więcej czasu obywatele będą mieli na to, żeby się do nich przyzwyczaić – dodaje.

– Pan nam przedstawia tylko zmiany kosmetyczne. Tak jakby przezroczyste urny miały rozwiązać jakieś problemy. Co do pozostałych rewelacji to niestety, większość doniesień medialnych okazała się jednak prawdziwa. A co do kadencyjności to wszyscy wiedzą, że ustawa działająca wstecz jest niezgodna z prawem – mówi poseł PO Ewa Droid.

– Jeżeli mówimy o kadencyjności, to liczę na to, że będzie dotyczyło to wszystkich, nie tylko wójtów, burmistrzów, prezydentów. Posłowie, senatorowie i radni też powinni otrzymać takie same zasady – mówi Tymoteusz Myr-



W programie „Konfrontacje” rozmawiano o zmianach w ordynacji wyborczej, jakie proponuje PiS

cji wyborczej i szykuje się do wcześniejszych wyborów samorządowych.

– Dopóki nie pojawi się projekt ustawy, zakładam, że takich kwiatków będzie więcej, gazeta chce podkreślić atmosferę, negatywnie nastawiać samorządowców do proponowanych zmian. A my, przypomnę, chcielibyśmy wprowadzić dwukadencyjność obowiązującą już od kolejnych wyborów, przezroczyste urny wyborcze, większą transparentność wyborów, kamery w lokalach wyborczych i likwidację jednomandatowych okręgów wyborczych w gminach – mówi poseł PiS Krzysztof Kubów. – Im szybciej

da, bezpartyjny samorządowiec. – Natomiast wykluczenie na szczeblu województwa komitetów niepartyjnych to jedno z najgorszych rozwiązań. Uważam, że powinno być odwrotnie – na wszystkich szczeblach samorządu należy wykluczyć ludzi, którzy są członkami partii politycznych – zaznacza wojewódzki radny.

Całość rozmowy w programie TV Regionalna.pl. Premierowe odcinki publikowane są w każdy poniedziałek o godzinie 18.15 oraz na internetowym kanale stacji www.tvregionalna.pl.

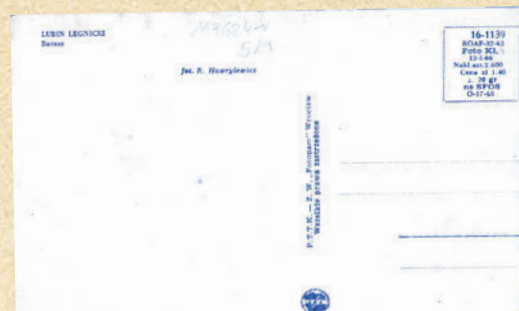
KATARZYNA WOŹNIAKOWSKA

! Historyczna Pocztówka (164)



Ratusz

Jeszcze jedna pocztówka z widocznym lubińskiego rynku, z początków „miedziovej gorączki”. Na pocztówce z 1966 roku lubiński ratusz jeszcze z widocznymi po lewej stronie podcieniami.



Wydawca: Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze
Nakład: 2.600 egz. – rok 66.
Pocztówka bez obiegu pocztowego

! Ciekawy zabytek (164)

KOŚCIÓŁ PARAFIALNY PW. NIEPOKALANEGO SERCA NAJŚWIĘTSZEJ MARII PANNY

LAWSZOWA gm. Osiecznica, pow. bolesławiecki GPS: 51° 23' 25.3" N, 15° 24' 36.4" E

Niektóre zapiski historyczne podają rok 1283 jako datę lokacji wsi Ławszowa (niem. Lorenzdorf) zwanej wówczas z języku łacińskiego Laurentii Villa (wieś Wawrzyńca). W tym okresie wieś liczyła łącznie z osadnikami oraz poddaniymi chłopami około 300 osób. Było to, więc jedno z największych zbiorowisk osadniczych na tym terenie i w związku z tym spełniała rolę osady targowo-handlowej. Wieś zbudowana została na prawym, śląskim brzegu Kwisy, która stanowiła granicę Śląska z Łużycami.

W XVII w. po drugiej, łużyckiej stronie rzeki, gdzie nie sięgała władza katolickich Habsburgów, powstała nowa osada protestantów. Otrzymała ona nazwę Schöndorf („piękna wieś”) i do 1945 roku stanowiła odrębną jednostkę osadniczą z własnym kościołem. Po II wojnie światowej nazwę wsi ustalono jako Ławszowa, a odrębny dotychczas Schöndorf stał się jej częścią pod nazwą Wesół.

Kościół w Ławszowej (prawobrzeżnej) był wzmiankowany już w 1376 roku. Był kilkakrotnie palony i niszczone, m.in. podczas wojen husyckich. W roku 1768 w wyniku kolej-



Płyty nagrobne zachowane w murze okalającym teren przykościelnego cmentarza. Z prawej strony płyta Erdmanna Berger, syna pastora Friedricha Erdmanna Berger oraz Justyny zd. Rosaryn, urodzonego 26 marca 1686 roku a zmarłego w marcu 1687 roku po przeżyciu 1 roku i trzech dni.



nego pożaru kościół został doszczętnie zniszczony. W drugiej połowie XVII wieku na łużyckim, lewym brzegu Kwisy za pozwoleniem ewangelickich elektorów saskich wybudowany został kościół w Schöndorf. Jego budowę rozpoczęto w maju 1657 roku. Pracowano z taką wielką gorliwością, że cały kościół był gotowy już po dwudziestu tygodniach. Uroczyste poświęcenie miało miejsce dopiero w niedzielę po świętach wielkanocnych 1658 roku. Na początku XIX wieku, zbudowany z drewna kościół był w tak złym stanie, że postanowiono rozebrać go z zagrożeniem obiektem i w jego miejsce postawić nowy. Obecna murowana, klasycystyczna świątynia wzniesiona w latach 1823–1826. Wówczas też zostały zamontowane nowe organy z klasycystycznym prospektem oraz w tym samym stylu empora. W roku 1922 na wieży zawieszono dwa

dzwony, na których znajdują się rymowane napisy:

NA WIĘKSZYM:
DIE LEBENDEN RUFICH ZUR ANDACHT
HERZU - PRZYWOŁUJĄ TU WIERNYCH
NA NABOŻEŃSTWO
I NA MNIEJSZYM:
MENSCHEN KOMMEN UND GEHENN
GOTT BLEIBT BESTEHEN - LUDZIE
PRZYCHODZĄ I ODCHODZĄ BÓG
ZOSTAJE WIECZNIE.

Po 1945 roku kościół w Wesolej zaadaptowany został na potrzeby polskich, katolickich mieszkańców wsi. Świątynia była odnawiana w latach 1949-1950, 1958-1961 i 1987-1988. Parafię erygowano 31.01.1988 r.

TEKST, FOTO I GRAFIKA
HENRYK RUSEWICZ

Ścinawskie

Zmienili studium, teraz czas na plan

» W czwartek, 23 lutego, Rada Miejska w Ścinawie uchwaliła zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy, dokument określający politykę przestrzenną. Potrzeby rozwoju społecznego i gospodarczego, zmiany zagospodarowania zachodzące na obszarze gminy oraz zmiany obowiązujących przepisów spowodowały utratę aktualności części ustaleń zawartych w przyjętym jeszcze w 2009 roku studium.

Od tamtego czasu dokument aktualizowano już pięć razy, były to zmiany wybiórcze, dotyczące m.in. terenu: Ścinawy, Buszkowic, Chełmka Wołowskiego, Dłużyc, Krzyżowej, Lasowic, Parszowic, Przychowej, Sitna i Tymowej.

Prace nad uchwalonym, kompleksowym projektem prowadzone były w sposób zapewniający udział społeczeństwa w opracowywaniu dokumentów plani-

stycznych, a także na podstawie podań składanych przez mieszkańców.

– Właściciele terenów zgłosili 134 wnioski o wprowadzenie zmian do obowiązującego planu zagospodarowania przestrzennego miasta oraz gminy – informuje inspektor ds. planowania przestrzennego w ścinawskim magistracie Monika Niezgoda. – Realizacja ponad 50 procent próśb mieszkańców wymaga wprowadzenia

zmian również do studium – dopowiada.

Zmiana studium opracowana została dla obszaru gminy w jej granicach administracyjnych i obejmuje:

- przywrócenie funkcji rolnej części gruntów wysokich klas bonitacyjnych przeznaczonych w obowiązującym studium pod zabudowę mieszkaniową (zmiana funkcji MN na funkcję R) i wyznaczenie nowych terenów zabudowy na gruntach niskich klas bonitacyjnych,
- usunięcie wyznaczonych w obowiązującym studium terenów dopuszczalnej lokalizacji elektrowni wiatrowych (zmiana funkcji R/E na funkcję R),
- zmiana ustaleń dotyczących zasad zagospodarowania przestrzennego wydzielonych w studium obszarów i terenów funkcjonalnych,



Radni będą się teraz zajmować zmianą planu zagospodarowania przestrzennego

Fot. Anna Kubik

- aktualizacja ustaleń dotyczących komunikacji, aktualizacja ustaleń w zakresie istniejących i planowanych obszarów chronionych prawnie,
- aktualizacja ustaleń dotyczących ochrony dziedzictwa kulturowego i zabytków,
- aktualizacja granic terenów zagrożonych powodzią i granic terenów zamkniętych.

- aktualizacja ustaleń związanych z wytycznymi Planu Zagospodarowania Przestrzennego Województwa Dolnośląskiego.

Uchwalona zmiana studium, dokumentu bardziej ogólnego, koresponduje z aktualnie prowadzonymi pracami związanymi ze zmianą miejscowego planu zagospodarowania prze-

strzennego Ścinawy. Urzędnicy przewidują, że ten szczegółowy dokument znajdzie się w porządku obrad na czerwcowej sesji, dopiero po tym uchwałą wywołane zostaną długo wyczekiwane przez mieszkańców zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na terenach wiejskich.

ANNA KUBIK

Opłaty za wodę i ścieki bez zmian

■ Na ostatniej sesji ścinawscy radni jednogłośnie zatwierdzili, przedłożone przez miejscowy zakład komunalny, taryfy za zbiorowe zaopatrzenie w wodę oraz zbiorowe odprowadzanie ścieków na terenie miasta i gminy Ścinawa na okres od 1 kwietnia 2017 roku do 31 marca 2018 roku.

Z uchwalonego aktu prawnego wynika, że opłaty za wodę i ścieki nie ulegną zmianie. Od kwietnia będą obowiązywały takie same stawki jak dotychczas, tj. 3,79 zł/m³ za wodę oraz 6,35 zł/m³ za ścieki.

Określone w taryfie opłaty stosuje się przy zachowaniu standardów jakościowych klientów.

– Zapewniamy całodobową obsługę w zakresie prawidłowego funkcjonowania urządzeń wodno-kanalizacyjnych – informuje dyrektor Zakładu Gospodarki Komunalnej w Ścinawie Marek Hołtra. – Każdego roku przy kalkulacji cen, oprócz stopy inflacji, kierujemy się m.in. zapotrzebowaniem na zakup materiałów eksploatacyjnych, narzędzi, zakupem usług energii elektrycznej, opłatą z tytułu ochrony środowiska oraz kosztami zatrudnienia pracy – dodaje dyrektor.

Dyrektor zakładu dodaje jednocześnie, że urządzenia wodociągowo-kanalizacyjne, na wielu odcinkach sieci, w dalszym ciągu wymagają kosztownych modernizacji.

ANNA KUBIK

Za wodę i ścieki mieszkańcy zapłacą tyle samo



Fot. Pixabay.com

Audiowizualnych VII ścinawskie KAZIUKI 2 KWIETNIA

PROGRAM

JARMARK KAZIUKOWY OD 11:00 DO 18:00
ZGŁOSZENIA WYSTAWCÓW DO 24 MARCA

- 13:30 Kaziuki z Wiedźmą, Kotem i Królową Śnieżką - spektakl teatralny - Zaczarowana Kurtyna
- 14:15 Występ laureatów konkursu „LUDOWE TALENTY 2017”
- 15:00 Rozdanie nagród w konkursach kaziukowych
- 15:15 ZESPÓŁ FOLKLORYSTYCZNY ZIEMI ŚCINAWSKIEJ
- 16:00 KAPELA PODWILEŃSKA - Litwa
- 17:00 Zespół folklorystyczny LUBIN
- 17:30 Zespół folklorystyczny SIEDLECKA NUTA

WYDARZENIA TOWARZYSZĄCE:

- KONKURS „LUDOWE TALENTY” 29 MARCA 2017 GODZINA 08:30 W CTIK
- KAZIUKOWA LOTERIA FANTOWA STOWARZYSZENIA RÓWNE SZANSE W ŚCINAWIE DOCHÓD Z LOTERII ZOSTANIE PRZEKAZANY NA ZAKUP PRACOWNI EEG-BIOFEEDBACK
- WARSZTATY ARTYSTYCZNE DLA DZIECI

Centrum Turystyki i Kultury w Ścinawie
ul. Kościuszki 1, 59-330 Ścinawa, tel. 76 845 79 17, e-mail: kaziuki@ctik.ścinawa.pl, www.ctik.ścinawa.pl

Rada Rodziców ZPO w Ścinawie



CTIK w ŚCINAWIE



Stowarzyszenie Aktywnie dla Gminy Ścinawa

BLOCKPOL®
developer Sp z o.o.

NOWE MIESZKANIA

www.blockpol.pl

NIŻSZE CENY !!!



OSTATNI DOSTĘPNY
LOKAŁ USŁUGOWY
2 POZIOMOWY, 150 M²
- Inwestycja Zielony Zaulek

biuro sprzedaży w Lubinie: ul. Kościuszki 5, tel. 51 9184 959 siedziba firmy: 53-020 Wrocław, ul. Krzycka 90D



Centrum
Innowacji

Audiowizualnych

Restauracja z pasją i smakiem

SZYSZKA CHMIELU – RESTAURACJA Z PASJĄ I SMAKIEM, TUTAJ ZADOWOLENIE KLIENTA ODGRYWA PIERWSZOPLANOWĄ ROLĘ, MIEJSCE PEŁNE RODZINNEJ ATMOSFERY, GOTOWE, ABY POBUDZIĆ NAJCZULSZE ZMYŚŁY KAŻDEGO, SMAK, ZIOŁA, AROMATY I NIEPOWTARZALNY KLIMAT.

Marzeniem właścicieli Restauracji było stworzenie miejsca, gdzie wszyscy Goście w spokoju, bez pośpiechu, będą mogli delektować się posiłkiem. Tak drodzy Goście, jesteśmy dla Was! Dla Was pracujemy na produktach najwyższej jakości. Dla Was wszystkie potrawy przygotowujemy na bieżąco, z dbałością o najmniejszy szczegół, staramy się, aby każda wizyta w naszej Restauracji stała się wspaniałym doświadczeniem, nie tylko kulinarnym. To dzięki Wam, Waszym pozytywnym emocjom, które pozostają w Szyszce każdego dnia, nabieramy nowej energii i siły, by tworzyć z pasją nową jakość odkrywania smaków.

Jesteśmy zawsze, gdy nas potrzebujecie! Organizujemy Wasze przyjęcia z okazji chrztu, urodzin, imienin oraz każdej innej, równie ważnej okoliczności. Spotkajmy się w Szyszce Chmielu, w miejscu otulonym zapachem domowego chleba. Zatrzymajmy się na chwilę, w tym szczególnym przedświątecznym czasie. Warto.

Restauracja Szyszka Chmielu mieści się przy ul. Jana Pawła II 94 w Lubinie i jest czynna w poniedziałki od godziny 13 do 18, we wtorki, środy i czwartki od 13 do 20, w piątki od 13 do 21, a w soboty i niedziele od 12 do 21.

Można do nas zadzwonić: 501 674 761 lub skontaktować się przez Facebooka: www.facebook.com/SzyszkaChmieluLubin.



SZYSZKA CHMIELU

Rugbystki edukują i szykują się do turnieju



» **Miedziowi rozpoczęli wielkie odliczanie do Lubin Rugby 7's. – Jesteśmy na ostatniej prostej przygotowań do pierwszych w historii naszego miasta Mistrzostw Polski w Rugby 7 Kobiet. Do Lubin Rugby 7's zostały nam już tylko 22 dni! – przypomina Marcelina Falkiewicz, wiceprezes Klubu Rugby Miedziowi Lubin.**

Już 1 kwietnia w Lubinie o złoty medal Mistrzostw Polski powalczą najlepsze kobiece drużyny rugby z całego kraju. – Ponieważ organizacja zawodów dzięki prężnej współpracy z Regionalnym Centrum Sportowym jest dopięta na ostatni guzik, mieliśmy czas by przygotować małą niespodziankę dla widzów TV Regionalna. W ubiegłym tygodniu ruszyliśmy z programem „Poznaj rugby”, w którym widzowie mają okazję poznać

historię i zasady naszego ukochanego sportu – opowiada Falkiewicz.

W programie występują prezes KRML, Tomasz Nimczyk oraz zawodniczka Miedziowych, Barbara Kocur, którzy prowadzą zajęcia rugby TAG dla najmłodszych mieszkańców naszego miasta. W pierwszym odcinku Miedziowi opowiedzieli o tym skąd wzięło się rugby i co jest największym marzeniem każdego zawodnika.

– W planach jest siedem odcinków. Liczba nieprzypadkowa, nawiązująca do odmiany rugby, którą uprawiamy, czyli tzw. siódemek. W każdym z nich opowiadamy o zasadach i ciekawostkach związanych z rugby. Mamy nadzieję, że emisja programów przyczyni się do popularyzacji naszego sportu, a jednocześnie zaciekawi mieszkańców przed zbliżającymi się mistrzostwami, które już niebawem rozegrają się w Lubinie – liczy lubińska rugbystka.

MARIUSZ BABICZ
/MARCELINA FALKIEWICZ

Rugbystki odliczają dni, jakie zostały do turnieju

Fot. Mariusz Babicz

Juniorzy Cuprum Lubin poznali rywali

■ W hali Gwardia wywalczyli sobie prawo gry w półfinale mistrzostw Polski juniorów w piłce siatkowej. Od kilku dni czekali na wieści z kim przyjdzie im zagrać w 1/2 finału. Po oficjalnym losowaniu już wiemy, że podopieczni Pawła Szabelskiego o tytuł najlepszej ekipy w Lidze Juniorów zagrają w Gdańsku.

Nasi juniorzy poznali rywali w turnieju półfinałowym Mistrzostw Polski Juniorów. Oprócz gospodarzy, Trefla Gdańsk, lubinianie zmierzają



Na zdjęciu Szymon Drzazga, jeden z lubińskich siatkarzy

się z Jastrzębskim Węglem oraz MUKS Amber Kalisz. Turniej zostanie rozegrany od 17 do 19 marca w Gdańsku.

– Po ćwierćfinałach dałem chłopakom dwa dni wolnego, ale od środy już trenujemy na pełnych obrotach. Chcemy wpoić pewne schematy gry, które pomogą nam wyjść z trudnych sytuacji meczowych. Uczymy się cierpliwości i chcemy jeszcze bardziej poszpanować trudną piłkę w ataku. Mam nadzieję, że na wszystko starczy czasu – komentuje Paweł Szabelski, trener lubinian.

MARIUSZ BABICZ

Szymon Adamczyk na podium w Legnicy

■ Szymon Adamczyk wystąpił w turnieju tenisa ziemnego „Przewaga Przysiężny” w Legnicy. Reprezentant lubińskiego klubu spisał się w tej rywalizacji na medal.

Zawodnik Top Tenis Lubin po bardzo dobrej grze wygrał wszystkie swoje pojedynki i odebrał puchar za pierwsze miejsce w turnieju. Patronem dziecięcego turnieju jest pochodzący z Głogowa Michał Przysiężny.

MARIUSZ BABICZ



Reprezentant lubińskiego klubu spisał się w tej rywalizacji na medal

Fot. Archiwum zawodnika

Prezydent Miasta Lubina i Starosta Powiatu Lubińskiego serdecznie zapraszają na

IV BIEG PAPIESKI

Start i meta:

Hala RCS w Lubinie

Dystans: 6300 m

22.04.2017

godz. 21:37



facebook.com/RCSLubin

organizatorzy:



Zapisy i szczegóły imprezy na stronach internetowych:
www.rcslubin.pl oraz www.super-sport.com.pl



11-19.03

CZAS NA WĘDKOWANIE

W CUPRUM ARENA



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

BAW SIĘ RAZEM Z NAMI!

ZRÓB ZAKUPY
ZA MIN 50 PLN
GRAJ I WYGRYWAJ

NAGRODY
O WARTOŚCI
PRAWIE 50 000zł



CUPRUM
arena

www.cuprum-arena.pl

f / Cuprum.Arena

Kinga Grzyb w kadrze

Selekcjoner reprezentacji Polski piłkarek ręcznych, Leszek Krowicki, ogłosił 18-osobowy skład reprezentacji Polski na towarzyski turniej w Gdańsku, który zostanie rozegrany od 17 do 19 marca. W kadrze znalazła się skrzydłowa Metraco Zagłębia Lubin Kinga Grzyb.

Prócz Polek, w gdańskiej imprezie wezmą udział Białorusinki, Ukrainki oraz Słowaczki.

18-osobowy skład reprezentacji Polski piłkarek ręcznych na turniej w Gdańsku:

bramkarki: Weronika Gawlik (MKS Selgros Lublin), Weronika Kordowiecka (Vistal Gdynia), Adrianna Płaczek (Pogoń Baltica Szczecin);

rozgrywające: Aleksandra Rosiak (MKS Selgros Lublin), Marta Gęga (MKS Selgros Lublin), Monika Kobylńska (Vistal Gdynia), Joanna Kozłowska (Vistal Gdynia), Sylwia Lisewska (Kram Start Elbląg), Romana Roszak (Energia AZS Koszalin), Emilia Galińska (Neckersulmer SU), Monika Michałow (Energia AZS Koszalin), Kinga Achruk (Buducnost Podgorica);

skrzydłowe: Agnieszka Kowalska (MKS Selgros Lublin), Katarzyna Janiszewska (Vistal Gdynia), Magdalena Balsam (Kram Start Elbląg), Kinga Grzyb (Metraco Zagłębie Lubin);

obrotowe: Joanna Drabik (MKS Selgros Lublin), Joanna Szarawaga (Vistal Gdynia).

ŁUKASZ LEMANIK



W kadrze znalazła się skrzydłowa Metraco Zagłębia Lubin Kinga Grzyb

Fot. Paweł Andrachiewicz

Piotrcovia bez szans

» Piłkarki ręczne Metraco Zagłębia Lubin bez najmniejszych problemów pokonały Piotrcovię Piotrków Trybunalski 31:23 (17:10). Dzięki wygranej, miedziowe do lidera tracą już tylko jeden punkt!

Wynik spotkania otworzyła ze skrzydła Kinga Grzyb, ale dwa z rzędu trafienia Moniki Kopertowskiej dały Piotrcovii pierwsze prowadzenie. Lubinianki szybko jednak zaczęły budować swoją przewagę i po dziesięciu minutach wygrywały 6:3. Chwilę później o czas poprosił szkoleniowiec przyjezdnych, przy wyniku 7:3. Nie do zatrzymania była Kinga Grzyb, która rzucała jak na zawołanie. Miedziowe, schodząc do szatni, wygrywały wyraźnie, bo różnicą siedmiu trafień.

Druga połowa, podobnie jak pierwsza, zaczęła się od wyrównanej gry, po czym lubinianki zaczęły odskakiwać. W 37. minucie na listę strzelców wpisała się



Fot. Paweł Andrachiewicz

Dzięki wygranej, miedziowe do lidera tracą już tylko jeden punkt

Paulina Piechnik, a chwilę później o czas poprosił Rafał Przybylski. Kwadrans przed końcem, po trafieniu Agnieszki Jochymek było 24:14 dla podopiecznych

Bożeny Karkut i Renaty Jakubowskiej. Mecz zakończył się wynikiem 31:23.

ŁUKASZ LEMANIK

Metraco Zagłębie Lubin – MKS Piotrcovia Piotrków Trybunalski 31:23 (17:10)

MVP meczu: Kinga Grzyb (Metraco Zagłębie). Metraco Zagłębie: Maliczewicz, Waz – Zareczna 1, Grzyb 8, Bukarewicz 1, Piechnik 4, Ważna 3, Marić 3, Jochymek 4, Belmas 5, Małta, Mitojević 2.

MKS Piotrcovia: Opelt, Sarnecka – Sobińska, Kucharska, Matyja, Klonowska 2, Kopertowska 7, Marszałek 2, Wypych 7, Szafnicka 2, Ivanović, Jalo-szewska, Belmas 2, Despodowska 1, Dronzikowska.

Sędziowie: Jakub Gnyska, Mateusz Stonoga, Delegat ZPRP: Ryszard Matuszewski

PGNiG Superliga Kobiet, sezon 2016-2017

Lp.	Zespół	M	Z	R	P	Bramki z/s	Punkty z	Punkty s
1.	MKS Selgros Lublin	20	16	0	4	601:440	32	8
2.	Vistal Gdynia	20	16	0	4	554:444	32	8
3.	Metraco Zagłębie Lubin	20	15	1	4	525:452	31	9
4.	KRAM Start Elbląg	20	15	0	5	574:475	30	10
5.	Pogoń Baltica Szczecin	20	13	0	7	506:437	26	14
6.	Energia AZS Koszalin	20	13	0	7	547:482	26	14
7.	Łączpol AWFIS Gdańsk	20	10	1	9	523:528	21	19
8.	KPR Gminy Kobierzycze	20	6	0	14	441:546	12	28
9.	Piotrcovia Piotrków Tryb.	20	4	2	14	495:562	10	30
10.	UKS PCM Kościerzyna	20	3	2	15	443:580	8	32
11.	KPR Jelenia Góra	20	3	1	16	482:621	7	33
12.	Olimpia-Beskid Nowy Sącz	20	1	3	16	467:591	5	35

Nie oddały punktów bez walki

■ Porażka z zespołem, który jako jedyny pokonał lidera rozgrywek nie jest na pewno taka dotkliwa. Mowa o piłkarkach Elżbiety Szczepaniak. Waleczne juniorki młodsze dzielnie stawiały opór znacznie lepszym zawodniczkom UKS Dziewiątki Legnica. Lubinianki przegrały 21:32, ale należą im się wielkie brawa.

Legniczanki w lubińskiej sali od początku narzuciły swoje tempo gry. Po trzech minutach wygrywały 2:0, a autorką bramek była Anie-la Rogala. Trafienie kontakto-we zdobyła Olga Lewandowska, jednak Dziewiątka szybko wypracowała sobie sporą różnicę bramkową, tj. 6:1 po 7 minutach gry. Miedziowe nie potrafiły przebić się przez szczelny mur defensywny gości, a dodatkowo bardzo skuteczna między słupkami Dziewiątki była Jolanta Trojanowska, która pozwalała

swojej ekipie na szybkie kontry. Do przerwy lubinianki przegrywały 8:19.

W drugiej połowie pomimo sporej różnicy bramkowej, podopieczne Elżbiety Szczepaniak poczuły wiatr w żaglach i odrabiały straty, prezentując znakomitą postawę zwłaszcza w ofensywie. Pomimo porażki 21:32, nasze zawodniczki zostawiły sporo zdrowia na parkiecie, walcząc do ostatniej minuty.

– Nie wykorzystaliśmy sytuacji stuprocentowych i popełnialiśmy własne błędy typu podania. Druga połowa zupełnie inna. Dziewczyny się pozbierały i zaczęły wykorzystywać sytuację. Przed nami jeszcze dwa mecze i będziemy mieli baraże z Legnicą. Dojdzie do nas dziewczyna z SMS i sądzę, że wprowadzi to ład. Dziewczyny są solidne. Wszystko będzie dobrze – mówi Elżbieta Szczepaniak, szkoleniowiec juniorek młodszych Zagłębia.

MARIUSZ BABICZ



Fot. Mariusz Babicz

Lubinianki przegrały 21:32, ale należą im się wielkie brawa za postawę na boisku

Dołnośląska Liga Juniorek Młodszych, 17. kolejka:
MKS Zagłębie 1 Lubin – UKS 9 Legnica 21:32 (8:19)

Zagłębie Lubin: Milek, Hipner, Kowol, Piróg, Jaroniewska, Gawron, Musica, Sosni-cka, Florczyk, Drzemicka, Sciernicka, Krawczak, Milczarczyk, Lewandowska, Kociń-ska, Brzezińska.

9 Legnica: Kraszczyńska, Stala, Wilczek, Rorus, Golińska, Dwojak, Zatylna, Rogala, Trojanowska, Ozga, Pawińska.



TENIS NA HALI PRZEZ CAŁY ROK!

REZERWACJA KORTÓW ☎ 783 018 316

WWW.TENIS.LUBIN.PL



MPWiK

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI SP. Z O.O.



PRZEDSIĘBIORSTWO
FAIR PLAY



AC 082
QMS, EMS

MONITOROWANIE SIECI

Oferujemy przeglądy przy użyciu kamery firmy „IPEK”.

Monitorowanie wykonujemy w rurociągach o średnicach od 150 mm do 800 mm.

Po wykonaniu przeglądu klient otrzymuje:

- zapis na płycie DVD całkowitej ekspertyzy filmowej i fotograficznej,
- dokumentację opisowo-graficzną stanu technicznego przeglądanych ciągów.



59-300 Lubin, ul. Rzeźnicza 1, tel. 76 746 80 00, fax 76 746 80 05,
www.mpwik.lubin.pl, e-mail: mpwik@mpwik.lubin.pl

Centrum
Innowacji

Audiowizualnych



RTBS

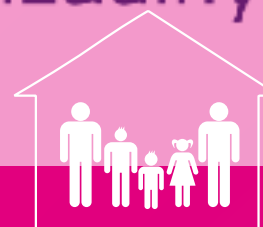
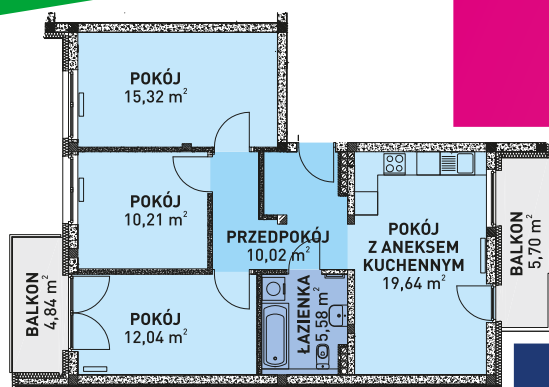


3 032 zł/m²

OFERTA SPECJALNA

PRZYLESIE
NOWE
MIESZKANIA

Biuro sprzedaży:
Lubin, Rzeźnicza 1, tel. 76 746 32 55
więcej informacji na www.rtbs-lubin.pl



DOSTANIESZ
72 600 zł
w programie MdM

**W OFERCIE
DLA
RODZIN Z 3 DZIECI***
lub więcej

- możesz być właścicielem lub współwłaścicielem innych mieszkań i domów
- brak limitu wieku (możesz mieć więcej niż 35 lat)

** dopłata z MdM | * małoletnie lub uczące się do 25 roku życia

4 POKOJE
72,81 m²
+ 2 BALKONY
10,54 m²

cena mieszkania 284 000 zł
dofinansowanie MdM – 72 600 zł**

PŁACISZ 211 400 zł

3032 zł/m²

Radomianie lepsi od Cuprum

» W rundzie jesiennej siatkarze Cuprum Lubin przegrali z Czarnymi Radom na własnym terenie 1:3. Rewanż nie przyniósł ekipie Gheorghe Cretu upragnionych punktów. W hali sportowej MOSiR radomianie pokonali przyjezdnych 3:0.

Gospodarze otworzyli wynik pierwszego seta za sprawą Jakuba Ziobrowskiego. Po chwili było 1:1, a punkt dla Cuprum zdobył Keith Pupart. Ten set był bardzo wyrównany. Ostatecznie lepsi okazali się gospodarze, którzy wygrali 27:25.

Drugą część spotkania ponownie otworzyli radomianie. Po błędach własnych gospodarzy i dobrej zagrywce Łukasza Kaczmarka, Cuprum wyszło na trzy-punktowe prowadzenie. Jak to jednak w siatkówce bywa, bardzo szybko obraz gry uległ zmianie i Czarni dogonili przyjezdnych, doprowadzając do remisu. Do końca set odbywał się w rytmie punkt za punkt. Gospodarze wygrali i tego seta 26:24, a ostatni punkt zdobył Ziobrowski.



Fot. Mariusz Babicz

W hali sportowej MOSiR radomianie pokonali przyjezdnych 3:0

dzając do remisu. Do końca set odbywał się w rytmie punkt za punkt. Gospodarze wygrali i tego seta 26:24, a ostatni punkt zdobył Ziobrowski.

rze wygrali i tego seta 26:24, a ostatni punkt zdobył Ziobrowski.

Cerrad Czarni Radom – Cuprum Lubin 3:0 (27:25, 26:24, 25:21)

Skład wyjściowy:
Cerrad Czarni Radom: Żaliński, Kędziński, Ziobrowski, Kohut, Smith, Fornal, Watten (libero)
Cuprum Lubin: Łomacz, Kaczmarek, Pupart, Bohme, Taht, Gunia, Rusek (libero)

PlusLiga po 25. kolejce

Lp.	Drużyna	M	Pkt	Sety	Mate punkty
1	ZAKSA Kędzierzyn-Koźle	24	62	68:20	2114:1799
2	Asseco Resovia Rzeszów	25	57	66:30	2215:1981
3	Jastrzębski Węgiel	25	56	67:36	2279:2071
4	PGE Skra Bełchatów	25	55	65:30	2157:2004
5	Indykpol AZS Olsztyn	25	53	62:34	2211:2031
6	Cuprum Lubin	25	45	54:40	2157:1985
7	Cerrad Czarni Radom	25	40	52:45	2195:2181
8	Lotos Trefl Gdańsk	26	40	53:53	2276:2256
9	GKS Katowice	26	35	46:55	2232:2271
10	MKS Będzin	25	33	44:55	2130:2186
11	ONICO AZS Politechnika Warszawska	25	29	39:53	2071:2159
12	Effector Kielce	25	26	36:59	2019:2187
13	Kucznicka Bydgoszcz	25	19	34:64	2061:2234
14	BBTS Bielsko-Biała	25	19	27:64	1839:2157
15	Espadon Szczecin	25	18	28:63	1904:2117
16	AZS Częstochowa	24	13	26:66	1932:2173

MARIUSZ BABICZ

Jubileuszowy turniej tenisa stołowego

■ Jubileuszowy XX Regionalny Turniej Tenisa Stołowego odbył się już tradycyjnie w atrium lubińskiej Cuprum Areny. Organizatorem był Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy im. Przyjaciół Dzieci w Szklarach Górnych.

Aktywność fizyczna w placówkach specjalnych jest bardzo ważnym aspektem, który integruje młodych ludzi z różnych miast.

– Od dwudziestu lat spotykamy się razem i jak widać, impreza cieszy się niezwykłym powodzeniem. Główna zmiana na przestrzeni dwudziestu lat to fakt, że wyszliśmy do



Fot. SOS w Szklarach Górnych

Dzieci z Jawora, Szklar Górnych czy Lubina po raz kolejny mogły sprawdzić swoje umiejętności w sportowej rywalizacji

szerszego grona. Dzięki życzliwości Cuprum Arena od kilku lat możemy rozgrywać turniej właśnie na terenie galerii. To swoistego rodzaju integracja z szerszymi odbiorcami. Pokazujemy, że nasze dzieci robią wszystko to, co każdy z nas

może. Wszyscy gramy w jednej rodzinie, wspieramy się i utrzymujemy ze sobą kontakt – podkreśla Agnieszka Król-Stępień, dyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego im. Przyjaciół Dzieci w Szklarach Górnych.

Zawody były podzielone na kategorie wiekowe i ze względu na pięć. Dzieci z Jawora, Szklar Górnych czy Lubina po raz kolejny mogły sprawdzić swoje umiejętności w sportowej rywalizacji. Następna taka szansa nadarzy się już 30 marca, gdzie w lubińskiej placówce odbędzie się turniej w unihokeja.

Honorowy patronat nad turniejem objął starosta powiatu lubińskiego Adam Myrda. Współorganizatorami byli Stowarzyszenie „Pro Humanitatis” i Towarzystwo Przyjaciół Dzieci działające przy Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Szklarach Górnych, a także Galeria Cuprum Arena w Lubinie.

MARIUSZ BABICZ

Wyniki rywalizacji:

Dziewczęta młodsze	Chłopcy młodszy	Drużynowo
1. Głogów	1. Legnica	1. Jawor
2. Legnica	2. Jawor	2. Legnica
3. Szklary Górne	3. Szklary Górne	3. Głogów
Dziewczęta starsze	Chłopcy starsi	4. Szklary Górne
1. Jawor	1. Jawor	5. Lubin
2. Legnica	2. Szklary Górne	
3. Głogów	3. Legnica	

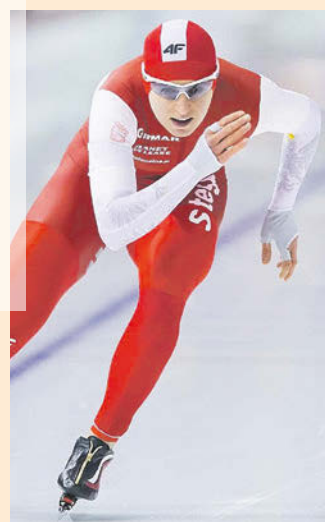
Udane mistrzostwa

Za nami Mistrzostwa Świata w Wieloboju. Przez dwa dni w norweskim Hamar doświadczyliśmy wielu emocji, głównie za sprawą Konrada Niedźwiedzkiego i Natalii Czerwonki.

Natalia Czerwonka podczas Mistrzostw Świata w Wieloboju dołożyła na swoje konto kolejny rekord Polski. Tym razem wyrównowała wynik, ustanawiając rekord Polski w wieloboju. Niemniej jednak, dużą niespodzianką był start Konrada Niedźwiedzkiego na dystansie 500 metrów. Zajmując drugie miejsce w klasyfikacji na tym dystansie, przypominał nam, że ma wiele do powiedzenia i to w samej czołówce światowej.

Rywalizację w drugim dniu zawodów rozpoczęły kobiety na dystansie 1500 metrów. Najlepiej z Polek wystartowała na dystansie 500 oraz 1000 metrów Natalia Czerwonka, która zakończyła swoją rywalizację na bardzo dobrym, 7. miejscu. Jedyną zawodniczką polskiej reprezentacji startującą na dystansie 5000 metrów była Natalia Czerwonka. Podczas tej rywalizacji osiem najlepszych zawodniczek Mistrzostw Świata w Wieloboju walczyło o najwyższe miejsca. Natalia ostatecznie w klasyfikacji generalnej zajęła bardzo dobre, 7. miejsce, ustanawiając tym samym nowy rekord Polski w wieloboju.

PZLS.PL



Fot. Archiwum Natalii Czerwonki

Natalia Czerwonka podczas Mistrzostw Świata w Wieloboju dołożyła na swoje konto kolejny rekord Polski

ORGANIZUJEMY URODZINY W KRĘGIELNI!

BOWLING KRĘGIELNIA

NOWE TORY STARE CENY

www.rcslubin.pl/rezerwacja

tel. 76 846 08 35

www.facebook.com/RCSlubin

Wyrównany bój Zagłębia z Legią

» **Mecz Zagłębia z Legią obfitował w wiele kontrowersyjnych decyzji sędziów i to właśnie one wzbudziły najwięcej negatywnych emocji wśród kibiców i samych piłkarzy. Sportowo miedziowi nie odbiegali od gości ze stolicy i dużo wskazywało na to, że pojedynek może zakończyć się co najmniej remisem. Niestety dla ekipy Piotra Stokowca, Zagłębie przegrało 1:3.**

Zanim sędzia główny dał sygnał do rozpoczęcia spotkania, wszyscy zebrani na Stadionie Zagłębia uczcili minutą ciszy pamięć zmarłego niedawno byłego piłkarza miedziowych, Edwarda Kiciora.

Pierwszą bardzo groźną sytuację wyprowadzili w 11.



Łukasz Janoszka dzielnie walczył o piłkę

minucie warszawiacy. Rozpędzony Guilherme Marques wpadł na 16 metra i oddał strzał. Okazało się, że niecelny. W 21. minucie z dwudziestego metra na uderzenie z dystansu zdecydował się Łukasz Janoszka. Kibice już unieśli ręce w geście radości, jednak piłka minimalnie minęła bramkę Malarza. W 37. minucie spotkania

w zamieszaniu w polu karnym Zagłębia, prowadzenie warszawiaków dał Thibault Moulin. Do przerwy wynik nie uległ zmianie.

Druga połowa to sporo strzałów z dystansu Zagłębia. Jednym z bardziej efektownych było dośrodkowanie Filipa Starzyńskiego do Dorde Cotry w 47. minucie, ale ten posłał

piłkę nad poprzeczkę. W 56. minucie po wykonaniu stałego fragmentu gry, do piłki wyskoczył Arkadiusz Woźniak, który doprowadził do remisu. Gra znacznie się ożywiła, a Zagłębie jeszcze bardziej przycisnęło Legię. W 60. minucie do siatki rywali trafił Lubomir Guldan. Sędziowie dopatrzili się spalonego. W 72. minucie miedzi-

KGHM Zagłębie Lubin – Legia Warszawa

1:3 (0:1)

Zagłębie Lubin: Polaček – Čotra, Guldan, Madera, Todorowski – Kubicki, Łukasz Piątek (85. Jagiełło), Janoszka (85. Vlasko), Starzyński, Woźniak – Nešpor. Rezerwowi: Małkowski – Dziwniel, Tosik, Janus, Rakowski, Vlasko, Jagiełło.

Legia Warszawa: Malarz – Jędrzejczyk, M. Dąbrowski, Pazdan, Hloušek – Kopyczyński, Moulin, Guilherme (80. Szymański), Odjidja-Ofoe, Härmäläinen (86. Jodłowiec) – Radović.

Bramki: (0:1) Thibault Moulin 36, (1:1) Arkadiusz Woźniak 56, (1:2) Maciej Dąbrowski 82, (1:3) Sebastian Szymański 88. **Widzów:** 10 892*

Lotto Ekstraklasa

Lp.	Drużyna	M	Bramki	Pkt
1	Lechia Gdańsk	24	39:28	46
2	Jagiellonia Białystok	24	46:27	45
3	Lech Poznań	24	39:19	44
4	Legia Warszawa	24	49:27	42
5	Brak-Bet Termalica Nieciecza	24	26:31	36
6	KGHM Zagłębie Lubin	23	31:27	34
7	Wisła Kraków	24	37:38	34
8	Korona Kielce	24	34:47	32
9	Pogoń Szczecin	23	34:32	30
10	Arka Gdynia	24	29:31	30
11	Wisła Płock	23	30:33	28
12	Cracovia	24	34:33	26
13	Śląsk Wrocław	24	23:36	26
14	Ruch Chorzów	24	33:39	23
15	Piast Gliwice	24	23:41	22
16	Górnik Łęczna	23	23:41	21

wi mogli już prowadzić 3:1. Zdobyta bramka przez Łukasza Janoszkę została również nieuznana. W 82. minucie Maciej Dąbrowski podwyższa prowadzenie dla Legii na 2:1, choć wcześniej sędzia powi-

nien odgwiżdżać faul na jednym z zawodników Zagłębia. Kropkę nad i postawił Sebastian Szymański, który w 88. minucie ustanowił wynik meczu na 3:1 dla gości.

MARIUSZ BABICZ

Romuald Kujawa piłkarzem 70-lecia



Na galę przyjechało wielu gości, m.in. były prezes Jerzy Kosiński

■ **W jednym miejscu tacy zawodnicy jak Marian Chominec, Krzysztof Koszarski, Jarosław Bako czy Romuald Kujawa. Wszystko za sprawą wyjątkowego wydarzenia, jakim była impreza z okazji 70-lecia KGHM Zagłębia Lubin. Wszyscy zaproszeni zawodnicy, trenerzy, prezesi i działacze ze wzruszeniem wspominali dawne czasy.**

Każdy uczestnik uroczystości bardzo ciepło wspominał lata spędzone w Zagłębiu. – Tutaj dorosłem jako piłkarz ekstraklasowy. Tu miałem pierwszy debiut – podkreśla Wojciech Górski, nominowany w kategorii pomocnik Zagłębia Lubin.

Na uroczystości pojawiło się wielu byłych zawodników miedziowej ekipy. Krzysztof Koszarski został okrzyknięty najlepszym bramkarzem, Romuald Kujawa najlepszym obrońcą, Adam Zejer najlepszym pomocnikiem, nato-

miast Michał Chałbiński napastnikiem 70-lecia Zagłębia Lubin.

Świętej pamięci Stanisław Świerk, który zdobył z Zagłębiem pierwsze mistrzostwo Polski w sezonie 1990/91, został wybrany najlepszym trenerem 70-lecia. Indywidualne nagrody odebrali Andrzej Szczypkowski za najwięcej występów w ekstraklasie, Radosław Jasiński za najsukuteczniejszego piłkarza, Jarosław

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

Prezes klubu Robert Sadowski z prezentem od Zbigniewa Bońka

Bako za najbardziej utytułowanego bramkarza i Romuald Kujawa, którego uznano za najlepszego 70-lecia klubu.

Jak przyznał Kujawa, będzie musiał znaleźć nowe miejsce dla trofeum, bo obok złotego buta już się nie zmieści. – Będę musiał poszukać takiego miejsca w domu. Naprawdę nagroda jest okazała. Jako wychowanek Zagłębia zacząłem grę mając siedem czy osiem

lat i osiągnąłem wszystko. Coś wspaniałego – podsumowuje były kapitan miedziowej ekipy.

MARIUSZ BABICZ

Wzruszony Romuald Kujawa odebrał nagrodę dla piłkarza 70-lecia Zagłębia



reklama

itv regionalna.pl
TWOJA LOKALNA TELEWIZJA

częstotliwość 650 MHz kanał 43

**PIŁKARSKIE
NIŻSZE LIGI**

wtorek 18.30

f /PiłkarskieNizszeLigi



III LIGA - GRUPA III	
Pl.	Club
1	Widzew Łódź
2	Lechia Gdańsk
3	Widzew Łódź
4	Widzew Łódź
5	Widzew Łódź
6	Widzew Łódź
7	Widzew Łódź
8	Widzew Łódź
9	Widzew Łódź
10	Widzew Łódź
11	Widzew Łódź
12	Widzew Łódź
13	Widzew Łódź
14	Widzew Łódź
15	Widzew Łódź
16	Widzew Łódź
17	Widzew Łódź
18	Widzew Łódź
19	Widzew Łódź
20	Widzew Łódź



LUBIN
LEGNICA
GŁOGÓW
POŁKOWICE
JAWOR
ZŁOTORYJA